

BIBLIOTEKARZ



6/2007

Piotr Ziembicki

Perspektywy rozwoju infrastruktury informatycznej bibliotek oraz nowa koncepcja roli bibliotekarza

Bogumił Skoczyński

Narzędzia informatyczne do zarządzania pracą Oddziału Gromadzenia w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu

Grażyna Straus,

Katarzyna Wolff,

Sebastian Wierny

Czytelnictwo, zakup książek i wykorzystanie Internetu w Polsce w 2006 r. - komunikat z badań

Wyższy VAT na książki i prasę specjalistyczną jest zagrożeniem dla kultury

Środowisko książki i prasy domaga się bezterminowego przedłużenia zerowej stawki podatku VAT na książki i prasę specjalistyczną, a także utrzymania dotychczasowej zasady rozliczania podatku VAT od sprzedaży książek i prasy. Skutkiem wprowadzenia podwyższonej stawki VAT na książki i prasę w innych krajach był zawsze niemal identyczny procentowy spadek poziomu czytelnictwa. Jak wykazały ogłoszone właśnie wyniki badań Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej, liczba osób czytających zmniejszyła się z 58% w 2005 r. do 50% w roku ubiegłym, a w przypadku prasy liczba rozpowszechnionych egzemplarzy gazet spadła o 15%. W sytuacji, gdy co drugi Polak nie czyta w ogóle, dawanie impulsu do pogłębiania się tych niekorzystnych zjawisk przez podwyższanie podatku VAT, które spowoduje wzrost cen, jest szczególnie niepokojące. Łącznie ze wzrostem VAT zakładana również likwidacja tzw. szczególnego momentu powstawania obowiązku podatkowego i wprowadzenie zasad ogólnych do rozliczania VAT od sprzedaży książek i prasy, spowodują gwałtowne pogorszenie się sytuacji finansowej wydawców, spadek sprzedaży, wzrost kosztów, utratę płynności finansowej i likwidację wielu małych wydawnictw książkowych i tytułów prasy naukowej, kulturalnej i lokalnej. Oznacza to dalsze skomercjalizowanie rynku wydawniczego, które nie służy misyjnej roli książki i prasy.

Izba Księgarstwa Polskiego

Jan Lus, prezes

Teresa Włochyńska-Trukawka, wiceprezes

Bożenna Król, wiceprezes

Izba Wydawców Prasy

Maciej Hoffman, dyrektor generalny

Polska Izba Druku

Robert Musiał, prezes

Ryszard Czekala, dyrektor

Polska Izba Książki

Piotr Marciszuk, prezes

Polskie Towarzystwo Wydawców Książek

Rafał Skapski, prezes

Polski Związek Bibliotek

Jan Krajewski, prezes

Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

Elżbieta Stefańczyk, przewodnicząca

Stowarzyszenie Księgarzy Polskich

Waldemar Janaszek, przewodniczący

Stowarzyszenie Wydawców Katolickich

ks. Marek Otolowski, prezes

Stowarzyszenie Wydawców Szkół Wyższych

Henryk Podolski, wiceprezes

Związek Wydawców Polskich

Sławomir Górczyński, prezes

Obserwując realia

W EBIBie na Forum w dyskusji „Na każdy temat” pojawił się następujący fragment wypowiedzi Barbary: *Jeśli mogę, dzielę się swoim doświadczeniem [na Forum – J. W.]. Myślałam o tym, żeby się zalogować [i nie występować anonimowo – J.W.], jednak [...] przyznam szczerze, że czuję się bezpieczniejsza jako anonim. Żyję i pracuję w środowisku, gdzie źle widziane są pewne oceny, poglądy etc., zwłaszcza szczerze wyznania i opis samorządnej wiejskiej gminy a w niej bibliotek. Doświadczyłam już pewnych szykan ze strony władz, bardzo bolało i nie chcę przeżywać już takich „przyjemności”. To pewnie brzmi strasznie i wychodzę na osobę tchórzliwą, ale trudno. Proszę mi wierzyć, metody działania władzy są przemyślane i nieprzewidywalne. Często rozmawiam z koleżankami i podzielają moje zdanie. Wolą nie pisać – A nuż mnie ktoś rozpozna! Ja piszę, bardzo lubię nasze forum.*

Jest to pełne obaw, ostrożne i uczciwe zaprezentowanie własnych doświadczeń, które skłaniają do milczenia, do niewychylania się i nienarażania, co znajduje zrozumienie u koleżanek i działa jako przykład pozytywnie ocenianego w środowisku instynktu samozachowawczego.

Miałem do szczęścia w swoim życiu zawodowym, że przez długi czas nie zdawałem sobie sprawy z istnienia tego zjawiska. Widocznie miałem współpracowników i przełożonych, którzy nie byli ludźmi małostkowymi. Dopiero śp. Radosław Cybulski zwrócił mi uwagę na to zjawisko, przysyłając do „Bibliotekarza” artykuł na temat milczenia i obaw bibliotekarzy przed represjami przełożonych za nieprawomyślność. Wkrótce sam tego doświadczyłem. Kiedy w „Bibliotekarzu” napisałem, że nawet echo swych wcześniejszych krytycznych wystąpień w obronie bibliotek (których wcześniej mieli pełne gęby) działacze „Solidarności” wyciszyli po objęciu rządów w kulturze, zaczęły się owe przemyślane działania, o których pisze Barbara. Najpierw były telefony do ówczesnego prezesa SBP, i to nie było kogo, tylko przewodniczącej związku zawodowego – prawej ręki wiceministra. Kiedy nic to nie dało, usłyszałem od samej przewodniczącej pełne emocji i złości oświadczenie, że będę żałował tego, co napisałem. Kobieta wiedziała, co mówi, bo całkiem niespodziewanie mój spolegliwy wobec władzy przełożony wezwał mnie, by mi oświadczyć, że moje stanowisko w bibliotece jest zbędne i będzie zreorganizowane, co się też stało w myśl koncepcji, o której pogłoski docierały z resortu kultury. Byłem zapewne tępym uczniem mojego przełożonego, który widocznie nie tracił nadziei i później nie raz na dywaniku udzielał mi pouczeń, że publicznie nie możemy wypowiadać różnych opinii w sprawach zawodowych, a już prawie oszalał, kiedy coś krytycznego napisałem na temat działalności ministra kultury Waldemara Dąbrowskiego (którego *nota bene* cenilem, bo najwięcej chciał zrobić i robił dla bibliotek w swoim czasie) – i na posiedzeniu Krajowej Rady Bibliotecznej poskarżył się na moją niegodziwość.

Sytuacje Barbary i moja są różne. Barbara ma tylko koleżanki, z którymi może szczerze porozmawiać. Ja oprócz koleżanek i kolegów miałem jeszcze dodatkowe zaplecze w postaci SBP oraz Związku Zawodowego Pracowników Biblioteki Narodowej. Zawsze, nawet w najtrudniejszych dla mnie czasach mogłem liczyć na wsparcie i słowa otuchy z ich strony. Mogłem więc sobie pozwolić na luksus wypowiedziania własnych poglądów, ocen i opinii. Moim przełożonym nie było łatwo. Tym najbardziej bojaźliwym nawet współczułem. Robili więc tylko to, co mogli (repertuar był urozmaicony), co – wyznaję – nie było dla mnie przyjemne, ale to były nieuniknione koszty pewnej niezależności, które trzeba było świadomie ponieść.

Jakie z tego wnioski wypływają? W pojedynkę trudno coś zdziałać. Szefowie bardzo dobrze o tym wiedzą. Dlatego większość z nich, tych mniej inteligentnych, gotowa jest zwalczać organizacje zawodowe i społeczne w „swoich” instytucjach. Choć przyznać się do tego nie chcą. Rozsądni potrafią sobie ułożyć współpracę z organizacjami pracowników, a nawet – w trosce o ich rozwój zawodowy – potrafią je wspierać dla obopólnych korzyści. Jest jeszcze kategoria wyrafinowanych, którzy chcą opanować te organizacje wyłącznie dla swoich korzyści, co im się, niestety, czasem udaje.

Boję się o Barbarę, by się nie poddała, nie zamilkła i nie popadła w bierność i zgorzknienie. Ja zaś... nie narzekam: miałem dość ciekawe życie zawodowe.

Jau Wolosz

Piotr Ziembicki

Perspektywy rozwoju infrastruktury informatycznej bibliotek oraz nowa koncepcja roli bibliotekarza

Wprowadzenie

Niezwykle szybki rozwój technologii informatycznych, postęp w nauce, zmiany w strukturze i sposobie funkcjonowania społeczeństw, a także wzrost zainteresowania kulturą i sztuką zaowocowały zmianą epoki cywilizacji przemysłowej w epokę cywilizacji informacyjnej. Podstawowym jej elementem jest globalne społeczeństwo informacyjne, a jedną z najważniejszych wartości informacja, którą A. M. Arnold definiuje jako wiedzę prezentowaną przy pomocy tekstu lub obrazu, przygotowaną w konkretnym celu, przeznaczoną dla określonej grupy odbiorców oraz mającą zdefiniowaną strukturę i zawartość. Przedstawiona definicja doskonale pasuje do pojęcia społeczeństwa informacyjnego, w którym dopuszcza się nowe kategorie produktów oparte na usługach i dobrach informacyjnych, których cechą charakterystyczną jest świadczenie ich poprzez sieci informatyczne.

Poszerzanie zakresu oraz zmiana sposobu prezentacji informacji, a także zwiększanie udziału informacji elektronicznej wymusiły wprowadzenie w bibliotekach nowoczesnych technologii informatycznych oraz narzuciły konieczność zmiany sposobu pracy bibliotekarzy. Fisher prezentuje ewolucję wymagań dotyczących bibliotekarzy zatrudnianych w bibliotekach w Stanach Zjednoczonych, zachodzącą w ciągu ostatniej dekady. W badaniach tego autora widać wyraźnie, iż w zawodach związanych z udostępnianiem informacji, szczególnego znaczenia nabierają umiejętności związane z wyszukiwaniem, filtrowaniem, analizą, a także oceną ważności i wiarygodności informacji. Wzrost wymagań oraz zmiana profilu pracy pracowników biblioteki skutkują tworzeniem nowych zawodów: bibliotekarza – specjali-

sty od zasobów cyfrowych, bibliotekarza – specjalisty od informacji elektronicznej oraz „bibliotekarza cyfrowego”.

Inną konsekwencją zachodzących zmian jest konieczność rozbudowy i modernizacji infrastruktury informatycznej bibliotek. Kupowanie serwerów, sprzętu sieciowego, oprogramowania, a także rozbudowa okablowania strukturalnego oraz wykupywanie szerokopasmowych łączy internetowych wymagają ogromnych, często wielomilionowych inwestycji. Jednym z podstawowych problemów w realizacji zadań tego typu jest trudność w integracji zasobów, często rozproszonych, oraz zapewnienie spójnej prezentacji różnego rodzaju informacji. Instytucje udostępniające bazy danych najczęściej robią to indywidualnie przy wykorzystaniu własnych rozwiązań, co uniemożliwia współdzielenie zgromadzonych danych, a często również znacząco utrudnia użytkownikom wyszukiwanie interesujących informacji. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest zwykle brak środków finansowych na realizację projektów, brak specjalistów, a często również niedostateczna świadomość problemu wśród kadry zarządzającej (S. Shoham i N. Roitberg).

Spółeczeństwo informacyjne

Pojęcie społeczeństwa informacyjnego jest definiowane na wiele różnych sposobów. Najczęściej mówi się, iż jest to społeczeństwo, oparte na wiedzy, w którym towarem staje się informacja traktowana jako szczególne dobro niematerialne, równoważne lub nawet cenniejsze od dóbr materialnych. Według B. Li można wyróżnić kilka cech charakteryzujących społeczeństwo informacyjne. Jedną z najważniejszych jest znaczący udział nowoczesnych technologii informacyjnych, warunkujących rozwój członków społeczności, w których kluczowego znaczenia nabierają umiejętności korzystania z komputerowych systemów przechowywania, przetwarzania i przesyłania informacji. Rozwój tych technologii oraz wzrost przepustowości i zasięgu sieci teleinformatycznych powodują znaczne obniżenie kosztów, przy jednoczesnym poprawieniu dostępności informacji. Kolejną niezwykle istotną cechą społeczeństwa informacyjnego jest wszechogarniający szum informacyjny. Zwiększa-

nie liczby kanałów dystrybucji informacji, m.in. telewizja, radio, Internet, a także wszelkiego rodzaju media elektroniczne takie jak e-gazety, elektroniczne systemy baz danych, e-booki itd., powoduje coraz większe trudności w odbiorze, filtrowaniu i przyswajaniu informacji. Jednocześnie należy podkreślić, iż zdolność społeczeństwa do konsumpcji informacji świadczy o jego przygotowaniu do nowej epoki cywilizacji informacyjnej. B. Li wspomina również o innych aspektach społeczeństwa informacyjnego, m.in. o wpływie technologii informacyjnych na światową ekonomię, zmianach w sposobie pracy ludzi oraz wpływie tych zmian na procesy ich migracji, a także o powstawaniu nowych zagrożeń cywilizacyjnych, takich jak zanikanie tradycyjnych zawodów, globalizacja, zdominowanie polityki przez międzynarodowe korporacje czy wreszcie zagrożenia prywatności, kontrola informacyjna oraz przestępstwa komputerowe.

S. Kim twierdzi, że informacja i wiedza są podstawowymi aspektami funkcjonowania ludzi, a także firm i instytucji. Dane przechowywane są na wiele różnych sposobów w wielu miejscach, np. książki i dokumenty tradycyjne, książki elektroniczne, strony WWW, elektroniczne bazy danych, itd. Dodatkowo znaczna część wiedzy, w połączeniu z doświadczeniem oraz indywidualną jej oceną znajduje się w głowach ludzi w postaci nigdzie niepublikowanej. Efektem takiej sytuacji jest znaczne rozproszenie wiedzy, a także rozbieżność w formach i formatach przechowywanych informacji, co skutkuje między innymi znacznymi trudnościami w wyszukiwaniu i analizie danych. Często zdarzają się sytuacje, w których informacja jest powielana, a podobne lub identyczne procesy badawcze przebiegają w kilku miejscach jednocześnie, tylko z powodu braku dostępu do informacji lub trudności w jej analizie.

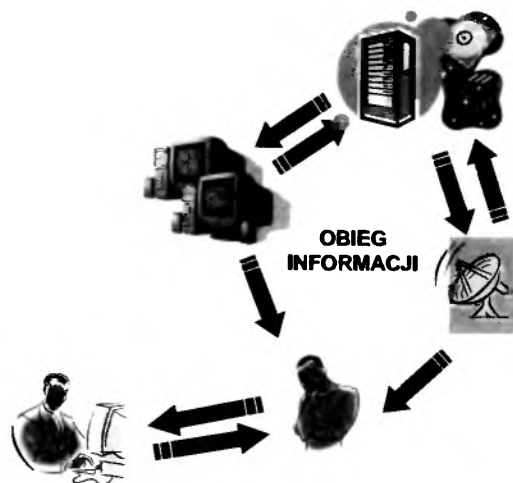
Można zatem stwierdzić, iż kluczowym elementem umożliwiającym funkcjonowanie społeczeństwa informacyjnego, a także jego szybki i bezproblemowy rozwój jest rozwiązanie zagadnienia prawidłowego przechowywania, wyszukiwania, filtrowania, analizy oraz udostępniania informacji i wiedzy. Instytucjami przeznaczonymi do realizacji tych zadań są biblioteki wraz z najlepiej do tego przygotowanymi ludźmi, będącymi profesjonalistami w swojej dziedzinie wiedzy, czyli bibliotekarzami.

Rola bibliotek w tworzeniu społeczeństwa informacyjnego

Nowoczesne technologie informatyczne pozwalają na gromadzenie, przetwarzanie oraz udostępnianie wiedzy i informacji na niespotykaną dotychczas skalę. Jednak stopień skomplikowania tych technologii, niewyobrażalna ilość dostępnych danych oraz wspomniane wcześniej znaczne ich rozproszenie powodują, iż coraz trudniej zwykłemu człowiekowi dotrzeć do poszukiwanej informacji. Konieczne jest zatem korzystanie z pomocy ludzi posiadających wykształcenie oraz umiejętności zarządzania wiedzą, którzy przy wykorzystaniu odpowiednich narzędzi informatycznych, potrafią dotrzeć do informacji, przetworzyć ją oraz przedstawić w „przyswajalnej” formie.

W tradycyjnym modelu biblioteki, który dotychczas funkcjonował w większości miast w Polsce, czytelnik był zmuszony do samodzielnego wyszukiwania, filtrowania oraz przygotowania informacji i wiedzy. Na rysunku 1 przedstawiono schematycznie taki sposób korzystania z zasobów bibliotecznych. Czytelnik korzystający z biblioteki ma dostęp do wszystkich zasobów w niej udostępnianych, a także poprzez infrastrukturę informatyczną, którą tworzą komputery oraz sieci teleinformatyczne, dostęp do Internetu i baz danych innych bibliotek. Jednak ze względu na brak specjalistycznych narzędzi przeznaczonych do analizy danych, a także z powodu innych zadań zwykle wyznaczanych bibliotekarzom (co eliminuje możliwość ich pomocy) proces wyszukiwania informacji jest nieefektywny i często nie przynosi spodziewanych wyników. Efektem takiego sposobu dostępu do danych jest niezadowolone klientó w biblioteki, którzy nie otrzymują oczekiwanej informacji.

W tradycyjnym modelu biblioteki, który dotychczas funkcjonował w większości miast w Polsce, czytelnik był zmuszony do samodzielnego wyszukiwania, filtrowania oraz przygotowania informacji i wiedzy. Na rysunku 1 przedstawiono schematycznie taki sposób korzystania z zasobów bibliotecznych. Czytelnik korzystający z biblioteki ma dostęp do wszystkich zasobów w niej udostępnianych, a także poprzez infrastrukturę informatyczną, którą tworzą komputery oraz sieci teleinformatyczne, dostęp do Internetu i baz danych innych bibliotek. Jednak ze względu na brak specjalistycznych narzędzi przeznaczonych do analizy danych, a także z powodu innych zadań zwykle wyznaczanych bibliotekarzom (co eliminuje możliwość ich pomocy) proces wyszukiwania informacji jest nieefektywny i często nie przynosi spodziewanych wyników. Efektem takiego sposobu dostępu do danych jest niezadowolone klientó w biblioteki, którzy nie otrzymują oczekiwanej informacji.



Rys. 1. Schemat struktury informatycznej biblioteki oraz tradycyjnego sposobu dostępu do informacji

Konieczna jest zatem zmiana dotychczasowego modelu biblioteki poprzez stworzenie algorytmów i narzędzi informatycznych, które pozwolą na usprawnienie procesu zarządzania wiedzą. Jednym słowem niezbędne jest odpowiednie przygotowanie infrastruktury informatycznej biblioteki oraz pracowników informacji, co pozwoli na obsługę czytelnika na miarę biblioteki ery informacyjnej. W procesie kształtowania wspomnianych narzędzi i mechanizmów niezwykle istotne są opinie czytelników, korzystających z zasobów bibliotecznych. W Polsce i na świecie prowadzi się wiele statystyk związanych z analizą potrzeb klientów bibliotek. W badaniach H. Xie przedstawiono oczekiwania czytelników w odniesieniu do bibliotek i bibliotekarzy. Najważniejsze z nich to: przechowywanie oraz udostępnianie zasobów informacyjnych zarówno w postaci tradycyjnej, jak i elektronicznej, zapewnienie możliwości skorzystania z danych zgromadzonych w innych bazach danych dostępnych za pośrednictwem Internetu, a także pomoc bibliotekarzy w wyszukiwaniu informacji oraz korzystaniu z elektronicznych baz danych. Znaczna część klientów bibliotek oczekiwała również od bibliotekarzy usługi polegającej na wyszukiwaniu, przygotowaniu i prezentacji gotowej informacji i wiedzy. Kolejnymi zadaniami stawianymi przed pracownikami bibliotek było gromadzenie oraz publikowanie informacji, które bez ich działań nie byłyby dostępne online (np. dokumenty związane z regionem czy informacja biznesowa i turystyczna).



Rys. 2. Schemat struktury informatycznej biblioteki ery informacyjnej

Na rysunku 2 przedstawiono koncepcję struktury informatycznej nowoczesnej biblioteki, w której z punktu widzenia czytelnika kluczową rolę odgrywają elementy związane z wyszukiwaniem, przygotowaniem i udostępnianiem informacji. Elementami tymi są pracownik informacji, czyli pracownik biblioteki specjalizujący się w zarządzaniu wiedzą oraz wyspecjalizowane systemy wyszukiwawcze, które najczęściej są dedykowanymi systemami komputerowymi przeznaczonymi do wyszukiwania, filtrowania i analizy wiedzy.

Można zatem stwierdzić, iż koncepcja roli bibliotekarza ewoluuje. Dzisiaj bibliotekarz tworzy informacje o zasięgu i znaczeniu lokalnym (przede wszystkim bazy bibliograficzne) oraz udostępnia dane – zazwyczaj lokalnie, natomiast „jutro” bibliotekarz będzie przewodnikiem po świecie wiedzy, tworzącym informacje o zasięgu globalnym, wyszukującym oraz przygotowującym informację z wielu źródeł. Będzie także doradcą w zakresie źródeł informacji, a także koordynatorem procesów tworzenia zaawansowanych systemów wyszukiwawczych, ekstrakcji i analizy informacji, a także dedykowanych systemów eksperckich.

W badaniach M. L. Rice-Lively przedstawiono analizę zadań i zakresu pracy bibliotekarzy, na przestrzeni trzech ostatnich dekad dwudziestego wieku. Wnioski płynące z badań potwierdzają przytoczoną powyżej opinię i wskazują, iż w nadchodzących latach tradycyjni bibliotekarze pozostający dotychczas w cieniu przekształca się w pracowników informacji, których głównym zadaniem będzie zarządzanie wiedzą i informacją.

Zmiany zachodzące w zawodzie bibliotekarza wymuszają zdobywanie przez tę grupę zawodową nowych umiejętności, polegających przede wszystkim na wyszukiwaniu informacji, orientacji w wielu różnych dziedzinach nauki, kultury i sztuki, a także znajomości nowoczesnych technologii informatycznych – komputerów, sieci komputerowych, Internetu oraz technologii komunikacyjnych. Konieczna będzie także umiejętność analizy danych, filtrowania szumu informacyjnego, znajomość zasad pracy z lokalnymi i rozproszonymi bazami danych, a także umiejętność tworzenia i edycji informacji oraz zarządzania bazami wiedzy.

Zmiany w infrastrukturze informatycznej bibliotek

Rozwój infrastruktury informatycznej bibliotek, a także wzrost potrzeb informacyjnych społeczeń-

stwa generuje potrzebę wykorzystania nowoczesnych technologii analizy danych, takich jak: systemy data mining, systemy eksperckie oraz metody sztucznej inteligencji. Konieczna jest również centralizacja przetwarzania danych bibliotecznych, a także tworzenie centrów dystrybucji informacyjnych baz danych oraz bibliotek cyfrowych i wirtualnych.

Wzrost kosztów funkcjonowania infrastruktury informatycznej, a także konieczność nieustannego inwestowania w sprzęt i oprogramowanie wymusza centralizację przetwarzania danych bibliotecznych (W. Pradt Lougee). Konieczne jest zatem tworzenie ośrodków: gromadzących, przetwarzających i udostępniających dane biblioteczne, udostępniających aplikacje przeznaczone do zarządzania zasobami informacyjnymi mniejszych bibliotek, a także prowadzących szkolenia specjalistyczne oraz kursy dla bibliotekarzy i czytelników. Przykładem takiego rozwiązania może być Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych funkcjonujące w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zielonej Górze.



Rys. 3. Struktura Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych

Głównymi celami CPDB są: przetwarzanie i udostępnianie danych bibliograficznych oraz aplikacje bibliotecznej wraz z oprogramowaniem systemowym i bazodanowym. Ośrodek zapewnia bezpieczeństwo tych danych (dostęp, archiwizacja itd.), dba o aktualność oprogramowania bibliotecznego, czuwa nad jakością bazy danych

(m.in. weryfikuje opisy bibliograficzne stworzone przez biblioteki regionalne), a w ramach oferty dodatkowo proponuje bibliotekom możliwość skorzystania z dostępu do Internetu, kont poczty elektronicznej oraz publikacji stron WWW na swoich serwerach. Natomiast biblioteki regionalne, które przyłączają się do CPDB korzystają z pełnej funkcjonalności systemu bibliotecznego, mają dostęp do baz danych bibliograficznych – mogą importować opisy bibliograficzne, współtworzą bazy danych oraz w ograniczonym zakresie partycypują w kosztach funkcjonowania ośrodka.

Z punktu widzenia czytelników niezwykle istotna jest możliwość przeszukiwania całej bazy danych, czyli zasobów wszystkich bibliotek przyłączonych do CPDB, a także łatwość rezerwacji dokumentów w tych bibliotekach, w których mają takie uprawnienia.

Infrastruktura informatyczna CPDB opiera się na technologiach sieciowych, w których wykorzystuje się najwyższej klasy sprzęt i oprogramowanie. Sieć LAN (ethernet 100/1000 Mbit/s) zbudowana jest w oparciu o sprzęt firmy 3Com oraz CISCO. Dostęp do oprogramowania bibliotecznego, baz danych oraz podstawowych usług sieciowych zapewniają serwery firmy SUN Microsystems, między innymi: czteroprocessorowy Sun Fire V440 wraz z macierzą dyskową Sun StorEdge, serwer SUN Ultra Enterprise 450, Sun Blade 100, Sun Ultra 5. W sieci funkcjonuje również serwer HP Proliant oraz sprzęt dodatkowy służący do wykonywania kopii bezpieczeństwa systemów i danych, a także zapewniający zdalny dostęp, między innymi karta wieloportowa MOXA Intellio 320Turbo/PCI oraz router firmy CISCO wyposażony w stosowne moduły. Dostęp do Internetu zapewnia synchroniczne łącze stałe o przepływności 1 Mbit/s do węzła sieci miejskiej ZielMAN.

Centralizacja przetwarzania danych bibliograficznych znacząco poprawia jakość pracy bibliotekarzy, a współdzielenie aplikacji bibliotecznej oraz możliwość importu rekordów powodują, iż proces komputeryzacji bibliotek trwa znacznie krócej i jest przeprowadzany w profesjonalny sposób, przy wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii. Pośród ważniejszych zalet Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych należy wymienić:

- standaryzację korzystania z aplikacji bibliotecznej oraz spójność środowiska pracy bibliotekarzy i czytelników,
- ułatwienie dostępu do informacji pracownikom bibliotek i czytelnikom,

– centralne zarządzanie bazami danych (przetwarzanie danych, zabezpieczenie, archiwizacja, itd.),

– współdzielenie opisów bibliograficznych,
– przyspieszenie i ujednoczenie opracowania nowo zakupywanych książek,

– obniżenie kosztów funkcjonowania infrastruktury informatycznej dla bibliotek regionalnych,

– dostęp do najnowszych wersji oprogramowania bibliotecznego i bazodanowego dla wszystkich bibliotek uczestniczących w CPDB,

– ułatwienie komunikacji pomiędzy bibliotekarzami.

Proces centralizacji przetwarzania danych bibliotecznych przeprowadzany w modelu zastosowanym w CPDB wymusza na pracownikach bibliotek zmianę podejścia do pracy oraz narzuca konieczność zdobycia nowych umiejętności. Bibliotekarze zatrudnieni w ośrodku przetwarzania danych powinni być koordynatorami tworzenia i edycji centralnej bazy danych bibliograficznych i informacyjnych, powinni także pełnić nadzór merytoryczny nad informacją oraz uczestniczyć w planowaniu modernizacji oraz rozbudowy systemów informacyjnych. Do innych zadań pracowników biblioteki będącej ośrodkiem przetwarzania danych w modelu CPDB są:

– prowadzenie szkoleń oraz pomoc techniczna dla bibliotek regionalnych,

– uczestnictwo w procesie integracji systemów bibliotecznych,

– wspomaganie konwersji danych z innych systemów bibliotecznych do formatu zgodnego z aplikacją funkcjonującą w CPDB,

– pomoc w planowaniu rozbudowy infrastruktury informatycznej bibliotek regionalnych,

– koordynacja rozwoju centralnej aplikacji bibliotecznej,

– projektowanie i koordynowanie rozwoju usług bibliotecznych udostępnianych w Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych.

Kolejnym przykładem kierunku zmian w infrastrukturze informatycznej bibliotek jest projekt „Centrum Elektronicznej Informacji Regionalnej i Turystycznej”, który powstał w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zielonej Górze. Podjęcie próby realizacji zadania wynikało z chęci pełniejszego wykorzystania infrastruktury informatycznej stworzonej w ramach CPDB, która w połączeniu z wdrożonymi mechanizmami rozproszonej edycji, centralnie zarządzanej, bazy danych pozwoli na integrację zasobów informacyjnych województwa lubuskiego.

Szczegółowe cele projektu obejmują integrację istniejących informacyjnych baz danych (bibliograficznych, biznesowych, turystycznych itd.) w jeden zasób oraz udostępnienie zgromadzonych informacji w ramach funkcjonującej infrastruktury informatycznej CPDB, a także w Internecie. Realizacja zadania pozwoli centralnie zarządzać informacjami co znacząco podniesie jakość bazy danych oraz zapewni jej bezpieczeństwo przy jednoczesnym bezawaryjnym i niezawodnym dostępie do danych. Ponadto możliwość współtworzenia (zdalne dodawanie, aktualizacja, weryfikacja) danych przez różnego rodzaju jednostki w regionie (np. biblioteki, urzędy), zagwarantuje aktualność, poprawność oraz wysoką jakość merytoryczną informacji. Udostępnianie Elektronicznej Bazy Zasobów Informacyjnych Regionu za pośrednictwem portalu internetowego – czyli stron WWW, które są najbardziej popularną usługą Internetu – nie narzuca praktycznie żadnych ograniczeń (można umieszczać na nich tekst, grafikę, dźwięk, sekwencje video itd.). Podnosi to znacząco ich atrakcyjność wizualną, co z kolei wiąże się z poszerzeniem kręgu odbiorców. Ma to ogromne znaczenie w kontekście realizacji zadań informacyjnych, z których podstawowym jest umożliwienie społeczeństwu dostępu do wiedzy z maksymalnie wielu dziedzin w maksymalnie przystępny sposób.

Stworzenie Elektronicznej Bazy Zasobów Informacyjnych Regionu ma bardzo wiele zalet, z których podstawowe to: centralne zarządzanie informacjami dotyczącymi regionu, szybki i niezawodny do nich dostęp, brak możliwości dublowania wpisów, bardzo niskie koszty dla poszczególnych instytucji. Możliwość rozproszenia edycji baz danych zapewni aktualność danych, ich poprawność merytoryczną, a także zgodność z lokalną rzeczywistością.

Centralizacja przetwarzania danych niesie również inne korzyści, między innymi to, że instytucje regionalne nie będą zmuszone inwestować środków w bardzo drogi sprzęt tworzący szkielet sieci komputerowych, serwery, sieciowe systemy operacyjne, oprogramowanie serwerów baz danych itd., nie ma również konieczności zatrudniania ludzi obsługujących te urządzenia i oprogramowanie (administratorzy, programiści itd.), których wiedza jest cenna i droga. Kolejną bardzo istotną zaletą powyższego rozwiązania jest fakt, iż wiele jednostek regionalnych, m.in. biblioteki, urzędy uczestniczące w projekcie uzyskują szybkie połączenie z siecią Internet, co daje moż-

liwość udostępnienia go lokalnym społecznościom. Instytucje, które chciałyby uczestniczyć w projekcie, nie muszą ponosić praktycznie żadnych kosztów związanych z budową lokalnych sieci komputerowych. Do połączenia i pracy z bazą danych wymagane jest jedynie posiadanie komputera klasy PC z dowolnym systemem operacyjnym, podłączonego do sieci Internet.

Przedstawione rozwiązania, których celem jest udostępnianie baz danych i aplikacji wymagają od centrów przetwarzania danych nieustannych inwestycji związanych z rozwojem oraz modernizacją infrastruktury informatycznej. Najczęściej konieczne są zakupy sprzętu i oprogramowania (serwery UNIX-owe klasy midrange, oprogramowanie bazodanowe oraz portalowe, routery, serwery dostępowe, sprzęt i oprogramowanie zabezpieczające). Inwestycje obejmują również wykonywanie i rozbudowę infrastruktury sieciowej (okablowania strukturalnego, łączy telekomunikacyjnych), a także konfigurację i wdrażanie nowych usług sieciowych. W czasie funkcjonowania centrów przetwarzania danych niezbędne są również wydatki na tworzenie, testy i wdrażanie oprogramowania portalowego, integrację istniejących baz danych oraz projektowanie, wdrożenie oraz edycję nowych baz danych.

Nowoczesne technologie przetwarzania informacji

Technologie przetwarzania informacji ewoluują wraz ze wzrostem ilości danych, zwiększaniem się potrzeb informacyjnych społeczeństw oraz wymagań związanych z poprawą jakości i dostępności informacji (M. K. Buckland). Bergeron definiuje kilka podstawowych zadań realizowanych w procesie przetwarzania informacji, które są zbieżne z zadaniami i zakresem działalności bibliotek przedstawionymi powyżej. W skrócie można je przedstawić następująco: tworzenie i gromadzenie, modyfikacja, użytkowanie, archiwizacja, transfer, konwersja, udostępnianie, usuwanie. Każdy z przedstawionych elementów przetwarzania informacji jest opcjonalny i zależy od źródła danych, ich rodzaju, przeznaczenia oraz „cyklu życia”. Niezwykle istotnym elementem jest śledzenie przetwarzanych danych, co pozwala na sterowanie procesem, a także na wykonywanie zadań specjalnych np. dokonywanie zapisu informacji pozwalającego na odtworzenie danych archiwalnych.

Nowoczesne technologie informatyczne dysponują wieloma metodami przetwarzania informa-

cji. Wiele z nich wykorzystuje tradycyjne metody numeryczne, zaimplementowane w mechanizmach baz danych oraz algorytmach wyszukiwawczych. Istnieje jednak cała grupa narzędzi związanych z szeroko pojętymi metodami sztucznej inteligencji, często nazywanymi metodami „miękkiej matematyki”. Należą do nich między innymi sztuczne sieci neuronowe, algorytmy genetyczne, systemy data mining oraz systemy eksperckie. Pierwsze dwie z wymienionych metod traktowane są najczęściej jako narzędzia wspomagające, rzadko są wykorzystywane jako dedykowane narzędzia służące do zadań innych niż ściśle inżynierskie. Zwykle stosuje się je jako elementy będące podsystemami przetwarzającymi dane w ramach innego, większego systemu, na przykład systemu ekspertowego.

Systemy data mining, które według P. Giudici służą do eksploracji (ekstrakcji) danych, stanowią jeden z etapów procesu odkrywania wiedzy z baz danych. Zgodnie z przedstawioną przez niego definicją są to systemy, które selekcionują, eksplorują oraz modelują fragmenty danych wraz z łączącymi je relacjami i przedstawiają efekt przetwarzania w postaci akceptowalnej dla człowieka. Podstawowe modele przetwarzania w systemach data mining to: streszczanie, poszukiwanie asocjacji (poszukiwanie powiązań), klasyfikacja oraz grupowanie.

W większości prowadzonych obecnie projektów badawczych systemy data mining wykorzystuje się do: analizy czytelnictwa w celu profilowania zakupów książek oraz projektowania dostępu do informacyjnych baz danych, ekstrakcji danych statystycznych generowanych w czasie przeszukiwania baz danych biblioteki (analizy czytelników, ich zainteresowań, potrzeb informacyjnych), optymalizacji wyszukiwania informacji w Internecie wspomagania pracy biblioteki (analizy pracy aplikacji bibliotecznej, struktury danych bibliograficznych itd. – S. Nicholson). Wykorzystanie tak zaawansowanych systemów przetwarzania danych wymaga od pracowników informacji umiejętności pozwalających na: tworzenie systemów ekstrakcji danych przy wykorzystaniu istniejącego oprogramowania, np. STATISTICA, przygotowanie danych dla potrzeb analiz typu data mining oraz ich przeprowadzanie, wizualizację i raportowanie wyników.

System ekspercki (system ekspertowy, system z bazą wiedzy) jest to program, lub zestaw programów komputerowych wspomagający korzystanie z wiedzy i ułatwiający podejmowanie de-

czyż. Systemy ekspertowe mogą wspomagać bądź zastępować ludzkich ekspertów w danej dziedzinie, mogą dostarczać rad, zaleceń i diagnoz. Użytkownik korzysta z systemu komunikując się z nim za pomocą interfejsu użytkownika. Sprowadza się to do zadawania pytań, udzielania informacji systemowi oraz odbierania od systemu odpowiedzi i wyjaśnień. W bibliotekach wykorzystanie systemów eksperckich sprowadza się będzie między innymi do wspomaganie wyszukiwania informacji w zasobach, analizy informacji zawartych w bazach danych biblioteki, a także analizy oraz optymalizacji struktury danych bibliotecznych przechowywanych i przetwarzanych przy wykorzystaniu komputerowych systemów bibliotecznych. Wdrażanie bibliotecznych systemów eksperckich wymusi na pracownikach bibliotek przygotowanie do realizacji nowych zadań, takich jak: pomoc czytelnikom w samodzielnym wykorzystaniu wdrożonych systemów eksperckich. Konieczny będzie także udział bibliotekarzy w tworzeniu takich systemów, poprzez pomoc w identyfikacji (określeniu charakteru problemu do rozwiązania), reprezentacji (znalezieniu sposobu reprezentacji wiedzy), formalizacji (zaprojektowaniu struktur organizujących wiedzę), implementacji (sformułowanie reguł lub ram zawierających wiedzę) oraz testowaniu (sprawdzenie zastosowanych w systemie reguł).

Podsumowanie

Zmiany zachodzące w sposobie funkcjonowania społeczeństw, niezwykle szybki rozwój technologii informatycznych, a szczególnie sieci teleinformatycznych oraz gwałtowny rozwój potrzeb informacyjnych wymusza na bibliotekach modyfikacje sposobów działania. Konieczne są inwestycje w nowe technologie, infrastrukturę informatyczną (zasoby sprzętowe i programowe). zmiana sposobu przetwarzania i udostępniania danych, a także wykorzystanie nowoczesnych metod przetwarzania informacji, takich jak systemy ekspertowe lub technologie data mining.

Zmiany powodują również konieczność adaptacji pracowników bibliotek. Bibliotekarz pracujący w bibliotece ery informacyjnej powinien być po części informatykiem, ekspertem w dziedzinie informacji. Musi orientować się w nowych technologiach i źródłach informacji, potrafić wyszukać, przygotować i przekazać żadaną informację, opracować i umieścić w bazach danych znalezione dane, potrafić generować i przetwarzać obrazy

cyfrowe, orientować się w nowoczesnych metodach przetwarzania danych, a także potrafić je wykorzystywać. Bibliotekarz ery informacyjnej powinien również orientować się w systemach przeznaczonych do analizy danych, a także potrafić je wykorzystywać (zaprojektować analizę danych oraz wizualizować jej wyniki), interesować się kierunkami rozwoju technologii informatycznych i informacyjnych.

Dr inż. Piotr Ziembicki jest pracownikiem Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida w Zielonej Górze, a publikowany tekst stanowił podstawę wystąpienia autora podczas I Forum Młodych Bibliotekarzy nt. „Zrób karierę w bibliotece” (Zielona Góra, 5-6.10.2007 r.).

LITERATURA

1. Arnold A-M., *Developing a national information policy – considerations for developing countries*, 2004, „The International Information & Library Review” 36, p. 199-207.
2. Bergcron B., *Essentials of Knowledge Management*, 2003, John Wiley & Sons.
3. Buckland M. K., *Five Grand Challenges for Library Research*, 2003, „Library Trends” 51, University of California, Berkeley.
4. Giudici P., *Applied Data Mining. Statistical Methods for Business and Industry*, 2003, John Wiley & Sons.
5. Kim S., *The Roles of Knowledge Professionals for Knowledge Management*, 2000, „International Journal of Special Libraries” 34, p. 1-8.
6. Li B., *Development in Information Society as Reflected in the Online Abstracts of The Information Society (1983-2000)*, 2002, „International Information and Library Review” 34, p. 335-349.
7. Nicholson, S., *The Bibliomining Process: Data Warehousing and Data Mining for Library Decision-Making*, 2003, „Information Technology and Libraries” 22, ISSN 0730-9295.
8. Pradt Lougce W., *Diffuse Libraries: Emergent Roles for the Research Library In the Digital Age*, 2002, Council on Library and Information Resources Washington, D.C.
9. Rice-Livly M. L., Drew Racine, J., *The role of academic librarians in the era of information technology*, 1997, „The Journal of Academic Librarianship” 23, p. 31-41.
10. Shoham S., Roitberg N., *From Electronic Library to a Learning Center in the Academic Library: Integrating Traditional and New Uses in the Library Workstation*, 2005, „The Journal of Academic Librarianship” 31, p. 339-346.
11. Xie H., *Evaluation of digital libraries: Criteria and problems from users' perspectives*, 2006, „Library & Information Science Research” 28, p. 433-452.

Narzędzia informatyczne do zarządzania pracą Oddziału Gromadzenia w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu

Wstęp

Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu rozwija swoje bazy elektronicznych programów użytkowych w Internecie, których celem jest wspomaganie zarządzania efektywną pracą Oddziału Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów.

W 2006 r. zostały zaimplementowane dwie takie bazy: BIBLIOTEKA POSZUKUJE, druga – OFERTA DUBLETÓW. Pierwsza działa w systemie: Biblioteka jako klient → oferent zewnętrzny → Biblioteka, druga na linii: Biblioteka jako oferent → klient zewnętrzny limitowany. Baza BIBLIOTEKA POSZUKUJE ma charakter otwarty, tzn. każdy może przystąpić do układu: *poszukujący* → *oferujący*. Druga baza: OFERTA DUBLETÓW jest układem częściowo zamkniętym, w tym sensie, że oferta Biblioteki Uniwersyteckiej skierowana jest do z góry określonych klas klientów, o czym poniżej. Obie są umiejscowione na stronie domowej Biblioteki Uniwersyteckiej (www.lib.amu.edu.pl) – mają ułatwiać określonemu czytelnikowi łatwy dostęp do obu baz.

W opracowaniu jest trzecia baza umożliwiająca naukowcom i studentom zdalne kierowanie do Sekcji Kupna propozycji nabycia interesujących publikacji polskich i zagranicznych. Dotychczas wszelkie prośby były kierowane do nas na piśmie, telefonicznie lub drogą osobistych, bezpośrednich kontaktów środowiska naukowego z biblioteką. Można zasadnie domyślać się, że nowa forma z pewnością zostanie dobrze przyjęta przez naszych partnerów. Jakkolwiek zabrzmi to górnolotnie, prawdą jest, że Oddział Gromadzenia nie jest izolowaną wyspą żyjącą tylko własnymi problemami, ale działem otwartym na potrzeby czytelników, którzy w niej znajdują oparcie dla swej pracy naukowej.

Ponieważ omawiane bazy skierowane są nie tylko na obszar Rzeczypospolitej Polskiej, ale też do ewentualnych kontrahentów zagranicznych,

przewidzieliśmy wersję angielską oraz niemiecką czołówki zawierającej prostą instrukcję obsługi wania rozpatrywanych programów.

Baza **BIBLIOTEKA POSZUKUJE**

Cel i adresat bazy, adres kontaktowy oraz potrójny sposób szeregowania rekordów zasygnalizowane są w nagłówku bazy. Jak sama nazwa wskazuje, umieszczamy w niej listę publikacji (książek i czasopism) poszukiwanych przez Bibliotekę Uniwersytecką. Obsługa bazy jest prosta i funkcjonalna. W celu ułatwienia systematycznego przeglądania listy jest ona generowana automatycznie według autora. Istnieje też możliwość ustawienia jej według daty wprowadzenia lub według tytułów.

Strona internetowa jest skonstruowana w następujący sposób:

SZUKAJ WEDŁUG AUTORA

SZUKAJ WEDŁUG DATY WPROWADZENIA

SZUKAJ WEDŁUG TYTUŁU

Autor	Wydawca/Miejsce	Wydanie	Data
Tytuł	Rok wydania		wprowadzenia
Adamski C. ks.			
<i>Kazanie na uroczystości 800-</i>	Poznań		2005-09-15
<i>letniej rocznicy śmierci św.</i>	1883		Zarezerwuj
<i>Stanisława biskupa.</i>			

Chronologiczny obszar poszukiwanych pozycji jest olbrzymi: od druków antykwarycznych, zwłaszcza XIX-wiecznych do druków drugiej połowy XX w., które z jakichś względów nie znalazły się w zbiorach lub zostały zniszczone przez zacytowanie, albo zagubione przez czytelników. Również zakres tematyczny jest bardzo szeroki: jeśli chodzi o druki antykwaryczne, rzecz idzie o całą Wielkopolskę w jej zmiennych historycznie granicach i o jej obrzeża, ewentualnie też druki głównych centrów kultury i nauki polskiej; jeśli chodzi o druki współczesne, poszukujemy publikacji z szeroko pojętej humanistyki, zarówno aktualnych w swych treściach, jak i jako dokumentacji pewnego rodzaju ducha minionej epoki. Poszukujemy również interesujących nas z różnych względów starodruków, wskazanych przez kompetentne osoby, czy to z uczelni, czy to z Pracowni Starodruków Biblioteki Uniwersyteckiej. Baza jest dostępna publicznie, lecz właściwymi jej adresatami w węższym znaczeniu są antykwariusze, bibliofile, kolekcjonerzy. System automatycznego porozumiewania się zawarty jest w opcji „zarezerwuj”, gdzie czytelnicy bazy mogą poda-

wać precyzyjne dane o swojej ofercie (w polu „uwagi”), takie jak cena, stan zachowania książki lub czasopisma, kompletność oferowanego zbioru.

Poszukując określonych publikacji, pragniemy dotrzeć do jak najszerszego grona potencjalnych oferentów.

Podajemy nasz adres kontaktowy dla wszystkich zainteresowanych sprzedażą publikacji w jakie pragniemy wzbogacić nasze zbiory: chodzi nie tylko o te, wymienione na liście, ale i wszelkie inne, zwłaszcza cenne, antykwaryczne druki, z preferencją na edycje dotyczące historycznej Wielkopolski, ale też o współczesne druki małych, regionalnych ośrodków czy okazjonalnych inicjatyw wydawniczych, często nigdzie szerzej nie notowane i nieuchwytnie z powodu braku właściwej informacji. Pamiętajmy, że w każdym regionie Polski ukazuje się sporo tego rodzaju publikacji o *małych ojczyznach*, nierzadko w mikroskopijnych nakładach, które po prostu „znikają”, szybko wyczerpane nie trafiając do żadnej większej księżnicy, gdzie byłyby chronione i publicznie dostępne dla czytelników przez dziesiątki lat. Ideał kompletności, choćby druków regionalnych, nie jest w pełni osiągalny dla żadnej z bibliotek w Polsce, ale należy zrobić wszystko, co tylko jest w naszej mocy, aby zbliżyć się do niego, na ile to jest możliwe w aktualnych warunkach. Informacja internetowa daje szansę na choćby częściowe rozwiązanie problemu.

Baza OFERTA DUBLETÓW

Również ta baza (OFERTA DUBLETÓW BIBLIOTEKI UNIWERSYTECKIEJ W POZNANIU DLA NAUKOWYCH BIBLIOTEK KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH – tytuł nieco przydługi, barokowy, ale mimo to funkcjonalny i bardzo czytelny) jest dostępna publicznie ze strony domowej Biblioteki Uniwersyteckiej (<http://lib.amu.edu.pl/dublety>). Można też z łatwością odszukać ją poprzez wyszukiwarkę Google i, co bardzo wygodne, korzystać z niej przez całą dobę.

Baza OFERTA DUBLETÓW jest układem pozornie zamkniętym w tym sensie, że oferta skierowana jest do z góry określonych grup odbiorców: *klasa A* – sieć informacyjno-biblioteczna Uniwersytetu Poznańskiego (oferta wewnętrzna), *klasa B* – sieć ogólnopolska (zewnątrzna wobec UAM) reprezentowana przez Bibliotekę Narodową w Warszawie, *klasa C* – naukowe biblioteki miasta Poznania (Uniwersytet Medyczny, czyli dawna Akademia Medyczna w Poznaniu, Akademia Ekonomiczna, Akademia Muzyczna, Aka-

demia Rolnicza, Politechnika Poznańska; także Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu – najstarsza biblioteka publiczna w Polsce, Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna i inne), *klasa D* – inne biblioteki szkół wyższych w Polsce, *klasa E* – inne biblioteki ogólnopolskiej sieci bibliotecznej oraz *klasa Z* – ewentualni partnerzy zagraniczni Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu. Jest rzeczą oczywistą, że owe klasy nie są wartościowaniem wyżej wymienionych placówek naukowych i kulturalnych, ale próbą ich uporządkowania w pewną logiczną całość dla potrzeb sprawnego funkcjonowania Oddziału Gromadzenia w omawianym zakresie. Z poznańskimi bibliotekami łączą nas umowy o współpracy dotyczącej przekazywania zbędnego lub nieprofilowego materiału z punktu potrzeb uniwersytetu poznańskiego (głównie dyscypliny pozauniwersyteckie, dla przykładu ekonometria, rachunkowość, atlasy operacji dentystrycznych czy ginekologicznych, chów trzody chlewnej z pięknymi warchlakami na okładce, produkcja win i wódek omawiana w czasopiśmie „Świat Alkoholi”, itp.).

Podstawą prawną nieodpłatnego przekazywania druków zbędnych jest obecnie *Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 maja 1999 roku zmieniające rozporządzenie w sprawie wykazu bibliotek uprawnionych do otrzymywania egzemplarzy obowiązkowych poszczególnych rodzajów publikacji oraz zasad i trybu ich przekazywania* (Dz. U. Nr 50, poz. 513 z 1999 r.). W przypadku wysyłki dubletów za granicę wydanych do dnia 8 maja 1945 r. wymagana jest zgoda Biblioteki Narodowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. Nr 10, poz. 48 z 1962, art. 42, ust. 1, pkt. 4, z dalszymi zmianami: patrz Statut Biblioteki Narodowej: Załącznik do Zarządzenia nr 15 Ministra Kultury i Sztuki z dnia 1 czerwca 1998 r. w sprawie nadania statutu Bibliotece Narodowej).

Cel i adresat internetowej bazy OFERTA DUBLETÓW zasygnalizowany jest w nagłówku, z prawnym zastrzeżeniem pierwszeństwa Biblioteki Narodowej w wyborze interesujących ją pozycji. Listę możemy szeregować według dwóch kryteriów: alfabetycznego i chronologicznego. Liczba rekordów systematycznie rośnie. Obszar tematyczny jest ogromny: od publikacji polskich do obcojęzycznych, głównie niemieckich z tzw. zbiorów zabezpieczonych po II wojnie światowej. Obejmuje liczne dyscypliny szeroko pojętej humanistyki, medycynę (wydania historyczne),

nauki przyrodnicze. Są to pozycje w miarę aktualne, ale dużą grupę tworzą wydawnictwa antykwaryczne z XIX i XX w. Edycje oficyn wielkopolskich nie są wyodrębnione, lecz umieszczone w jednym szeregu z innymi. W rekordach czasopism wyszczególniamy roczniki i numery (cenne tytuły zamieszczamy w bazie nawet wtedy, gdy dysponujemy pojedynczym zeszytem). System rezerwacji jest inny niż w bazie BIBLIOTEKA POSZUKUJE – ze względów bezpieczeństwa. W istocie rzeczy część dubletów jest bardzo cenna i nie powinna dostać się w nicpoważane ręce. W związku z tym postanowiono uwzględnić zamówienia wyłącznie w formie pisemnej (jak wspomniałem wyżej, BN w Warszawie ma pierwszeństwo, potem obsługujemy innych partnerów według zasady *first come, first served*).

Autor / Tytuł, podtytuł	Miejsce		Sygnatura	Data ogłoszenia
	Rok wydania	Numer(y)		
<i>Baltische Monatschrift.</i>	1930	Jg. 61, H. 10	906	2006-06-08
<i>Beitrage zur Geschichte der deutschen Sprache.</i>	1912	Bd. 37	903	2006-06-08
<i>Die christliche Welt.</i>	1897	Jg. 11	913	2006-06-08
<i>Die Grenzboten.</i>	1912	Jg. 71, 4. Vierteljahr	911	2006-06-08
<i>Dziennik Urzędowy Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych Rzeczypospolitej Polskiej.</i>	1921	Nr 3	904	2006-06-08

Niepubliczna część bazy, zwana „Archiwum”, jest przeznaczona do wewnętrznej dokumentacji i rozliczeń BU UAM z ekspediowanym materiałem. Dla łatwiejszej komunikacji podano dokładny adres biblioteki, wskazując konkretną osobę, która tym problemem się zajmuje.

Niebagatelną sprawą w użytkowaniu bazy są aspekty: czasu i ekonomiczny. Czas funkcjonowania rekordu: lista się nie starzeje i tylko jej edytor określa termin wycofania zapisu publikacji z oferty według swego uznania. Jest on wypadkową takich czynników, jak ocena szans wprowadzenia zbędnych publikacji przez Oddział Gromadzenia oraz możliwości magazynowania pozycji oczekujących na klienta (stałe aktualny problem pojemności powierzchni magazynowej przeznaczonych na druki zbędne). Rzecz jasna, biblio-

teka jest zainteresowana tym, aby okres „leżakowania” dubletów i druków zbędnych zamykał się w sensownych granicach czasowych, jednak ów termin końcowy nie może być ani zbyt krótki, ani zbyt odległy. Aspekt ekonomiczny jest oczywisty: oszczędności związane z drukowaniem ofertowych list dubletów i druków zbędnych, i kosztami ich ekspedycji. Dodajmy do tego szersze pole odbiorców tej listy. Jak wskazaliśmy wyżej w wypadku Internetu, zbiegają się szczęśliwie dwa czynniki: dostępność (globalny zasięg oferty) i natychmiastowość dostępu do emitowanych rekordów (lista *instant*).

Nasza internetowa OFERTA DUBLETÓW, adresowana do bibliotek, jest, w odróżnieniu od funkcjonującej w dawnym systemie, ofertą prawdziwie publiczną (tu Internet służy przelamaniu zamkniętego krążenia ofert dubletów między wyznaczonymi bibliotekami), z jednym zawsze aktualnym prawnie i moralnie zastrzeżeniem: pierwszeństwa Biblioteki Narodowej w pozyskiwaniu publikacji zbędnych w innych bibliotekach polskich. **Statystyczne dane o odwiedzinach baz internetowych BU UAM**

Odwiedziny baz danych

Okres badań	Wejścia na stronę domową BU UAM ogółem (wszystkie opcje)	Odwiedziny bazy BIBLIOTEKA POSZUKUJE	Odwiedziny bazy OFERTA DUBLETÓW
2006: 4 kwartał	691.904	61.957	1.097
2007: 1 kwartał	794.073	79.030	1.377
Całość za okres 1.10.06-31.03.07	1.485.977	140.987	2.474

Z tabeli jednoznacznie wynika, że niemal co dziesiąte wejście na stronę domową BU UAM (9,5% w analizowanym półroczu) dotyczyło bazy BIBLIOTEKA POSZUKUJE. Fakt ten kryje w sobie dwojakie znaczenie: atrakcyjność bazy dla czytelnika z jednej strony, siłę gospodarki rynkowej z drugiej strony (oferenci nieustannie poszukują rynku zbytu na posiadane książki i czasopiśmie).

Jeśli chodzi o bazę OFERTA DUBLETÓW, zwróćmy uwagę na dwa aspekty: pierwszy – oferta jest limitowana, jeśli bierzemy pod uwagę krąg potencjalnych partnerów, drugi – w praktyce nie byłoby możliwe, ani technicznie, ani ekonomicznie, rozesłanie list/y dubletów do 2,4 tys. bibliotek w ciągu zaledwie jednego półrocza. A więc i tu – w Internecie – tkwią wielkie możliwości. Już

porównanie obu analizowanych kwartałów wskazuje na pewną tendencję stopniowo rosnącego zainteresowania obiema bazami. Należy zasadnie przypuszczać, że owa tendencja utrzyma się w przyszłości, kiedy wśród bibliotekarzy i antykwariuszy upowszechni się informacja o tego rodzaju możliwości komunikowania się z naszą biblioteką.

Podsumowanie

Obie omawiane bazy dostępne publicznie usprawniają zarządzanie pracą Oddziału Gromadzenia w pewnych sektorach działań. Funkcjonują one w relacji podwójnej: od „od” traktowane jako partner inicjujący ciąg zdarzeń), a więc w takim typie relacji, w którym tylko część powodzenia zależy od pierwotnego nadawcy komunikatu (tu: Biblioteki Uniwersyteckiej).

Należy mieć nadzieję, że usprawnienie kontaktów na linii BU UAM – partnerzy (oferenci) będzie dobrze służyć i Bibliotece Uniwersyteckiej i czytelnikom.

Dr Bogumił Skoczyński jest kierownikiem Oddziału Gromadzenia i Uzupelniania Zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu.

**Grażyna Straus,
Katarzyna Wolff,
Sebastian Wierny**

Czytelnictwo, zakup książek i wykorzystanie Internetu w Polsce w 2006 r. – komunikat z badań

Pod koniec listopada ubiegłego roku Biblioteka Narodowa zrealizowała ogólnopolskie badania społecznego zasięgu książki przy techniczno-organizacyjnej współpracy TNS OBOP. Sondaż oparto na reprezentatywnej, ogólnopolskiej, losowej próbie mieszkańców Polski w wieku powyżej lat 15. Interesowano się m.in. tym: jaka część polskiego społeczeństwa czytuje i kupuje książki, jaka jest intensywność lektury i zakupów w ciągu roku, jakie książki najczęściej się czyta i kupuje oraz jakie są źródła dostępu do książek. Pod-

jęto też kwestie dostępu i wykorzystania Internetu oraz czytelnictwa w Sieci.

Czytanie książek w 2006 r.

W 2006 r. czytanie książek (tzn. kontakt w ciągu roku przynajmniej z jedną publikacją) zadeklarowała połowa (50%) naszego społeczeństwa. Czytający przeważali wśród kobiet (53%), mieszkańców miast (55%), osób mających co najmniej wykształcenie średnie (w tym, średnie i pomaturalne: 61%, wyższe i licencjat: 77%) oraz ludzi młodych, przed trzydziestką: 15-19-latków (81%), 20-29-latków (56%). Większość mężczyzn (54%), mieszkańców wsi (60%), mających co najmniej 30 lat (58%) i najwyższej zasadnicze zawodowe wykształcenie (68%) nie przejawiała żadnego zainteresowania książkami. W jednej grupie wieku, osób 50-59-letnich, uwidocznił się identyczny jak w całym społeczeństwie 50-procentowy udział czytających.

Nieczytający stanowili największą (przypomnijmy: 50-procentową) część naszego społeczeństwa, udział tzw. odbiorców sporadycznych, deklarujących przeczytanie w ciągu roku najwyższej 6 publikacji sięgał blisko 1/3 (32%), w wyrażonej zaś (lekkko przekraczającej 17% ogółu) mniejszości znajdowali się tzw. rzeczywisci czytelnicy wykazujący się większą intensywnością lektury (co najmniej 7 książek rocznie).

Jakkolwiek literatura piękna znajdowała się w zestawach lekturowych aż 73% polskich odbiorców książek, to ich znacząca, stanowiąca 41%, część sięgała również lub wyłącznie po publikacje niebeletrystyczne.

Największą poczytnością cieszyły się książki sensacyjno-kryminalne (20% czytających) oraz lektury szkolne i podręczniki (również 20%). 15-procentową publiczność miały powieści obyczajowo-romansowe, niewiele mniejsze zainteresowanie wzbudziły wydawnictwa encyklopedyczno-poradnikowe (14%) i publikacje fachowe (12%). Zbliżonym też powodzeniem cieszyła się literatura faktu i dziecięco-młodzieżowa: pierwsza - obejmująca wspomnienia, biografie, autobiografie, reportaże i tzw. książki chwili dotyczące aktualnych lub niedawnych wydarzeń i plotek z życia osób znanych powszechnie, nierzadko ich autorstwa - zwróciła uwagę 11% polskich odbiorców, druga - 10%. Mniej amatorów wśród czytających znajdowała fantastyka (8%), książki religijne (także 8%), a zwłaszcza eseistyka połączona w jedną kategorię z publicystyką (3%) oraz

wydawnictwa ezoteryczne z „ufologią”, przepowiedniami i horoskopami (1%). W skali całego społeczeństwa największą, 10-procentową, popularność osiągnęły książki sensacyjno-kryminalne oraz lektury szkolne i podręczniki.

Dwa spośród czterech podstawowych źródeł dostępu do książek miały dla czytających największe i równorzędne znaczenie: biblioteki, z których korzystało 40% (w tym 26% z bibliotek publicznych) oraz zakup indywidualny (również 40%, najczęściej w księgarniach: 21%). Co trzeci czytelnik książek (33%) sięgał w potrzebie do zasobów rodziny i znajomych albo do własnych księgozbiorów (również 33%).

Kupowanie książek w 2006 r.

W ciągu objętych badaniem 12 miesięcy, tj. od listopada 2005 r. do listopada 2006 r., kupienie przynajmniej jednej książki, którą mógł być także szkolny podręcznik, zadeklarowało 33% mieszkańców Polski w wieku 15 i więcej lat. A zatem tym szczególnym rodzajem towaru, jakim są książki, w 2006 r. zainteresował się tylko co trzeci obywatel, podczas gdy większość (2/3) na ich zakup nie przeznaczyła nawet przysłowiowej złotówki. Natomiast pod względem intensywności książkowe zakupy w 2006 r. prezentowały się następująco: co piąty mieszkaniec Polski (20%) kupił nie więcej niż 4 tytuły, co dziesiąty (10%) od 5 do 11 tytułów, a 12 i więcej miało na swoim koncie 3% badanych.

Zainteresowanie książkami rozkładało się niejednakowo w poszczególnych grupach ludności: w jednych było mniejsze niż średnia ogólnopolska, w innych w różnym stopniu ją przewyższało.

Wśród pierwszych należy wymienić przede wszystkim kategorię osób z wykształceniem podstawowym, w której nabywcy książek stanowili 15%, i z wykształceniem zasadniczym zawodowym – 21%, kategorię osób najstarszych, liczących 60 i więcej lat – 20% nabywców oraz mieszkańców wsi, wśród których nabywcy stanowili 22%.

Druga grupa to: osoby z wykształceniem wyższym (także na poziomie licencjatu) – przynajmniej jedną książkę kupiło 57%, średnim i pomaturalnym – 43% nabywców oraz mieszkańcy miast – 39% nabywców. Między poszczególnymi typami miast, różniącymi się liczbą mieszkańców nie obserwowano większych dysproporcji (na ogół mieściły się one w granicach maksymalnego statystycznego błędu pomiaru, który w prezento-

wanym badaniu wynosił +/- 3,1%): w miastach do 20 tysięcy ludności nabywcy książek stanowili 42%, w miastach 20-100-tysięcznych – 36%, 101-500-tysięcznych – 41%, powyżej 500-tysięcznych – 39%. Także pomiędzy poszczególnymi grupami wieku (z wyjątkiem grupy osób najstarszych) nie było znaczących różnic: przynajmniej jedną książkę kupiło: 30% – 15-19-latków, 38% – 20-29-latków i 30-39-latków, 35% – 40-49-latków, 37% – 50-59-latków.

Zaznaczyły się natomiast pewne różnice pomiędzy poszczególnymi regionami kraju. I tak np., najniższy odsetek kupujących książki (24%) odnotowano w regionie małopolskim (obejmującym dawne województwa: kieleckie, krakowskie, krosnieńskie, nowosądeckie, przemyskie, rzeszowskie, tarnobrzeskie, tarnowskie), najwyższy zaś w regionie pomorskim (dawne województwa: bydgoskie, elbląskie, gdańskie, koszalińskie, słupskie, szczecińskie, toruńskie) – 42%.

Książki znacznie częściej kupowały osoby dobrze i średnio oceniające swoją sytuację materialną, odpowiednio: 43% i 34% nabywców, oceniające ją źle – 17%. Nieznacznie częściej kobiety (36%), niż mężczyźni (30%).

Tylko w jednej grupie (wyróżnionej już nie na podstawie kryterium społeczno-demograficznego) kupujący książki przeważali nad osobami nie zainteresowanymi ich zakupem. Byli to czytelnicy książek, wśród których przynajmniej jedną w ciągu roku kupiło 55%, zaś żadnej – 45%.

Za drugą grupę korzystnie wyróżniającą się pod względem książkowych zakupów uznać należy tych, którzy mają dostęp do Internetu i z niego korzystają. Kupowanie książek zadeklarowało wśród nich 49%, gdy wśród niekorzystających z Internetu – 23%.

Najliczniejsza grupa kupujących ograniczyła się wyłącznie do książek niebeletrystycznych – 40%, 27% nabywców sięgnęło wyłącznie po literaturę piękną, a 24% zainteresowało się jednym i drugim rodzajem publikacji. Zdecydowanie najwięcej nabywców miały książki encyklopedyczno-poradnikowe – 29% kupujących. Pięć kolejnych typów książek cieszyło się dwukrotnie mniejszą i podobną popularnością: książki szkolne, czyli aktualne lektury i podręczniki oraz literaturę fachową wybrało po 15% nabywców, książki dziecięco-młodzieżowe zaś oraz powieści obyczajowo-romansowe i sensacyjno-kryminalne po 14%. Blisko co dziesiąty kupujący (9%) wybrał książki religijne, a nieznacznie mniej (8%) literaturę faktu. Literaturą z gatunku szeroko rozumianej fan-

tastyki, obejmującą tradycyjną science fiction, fantasy, literaturę grozy, horror zainteresowało się 5% kupujących, a publicystyką i eseistyką – 3%. Nieliczni (2%) wybrali publikacje ezoteryczne i ufologiczne: przepowiednie, horoskopy, senniki itp.

Biorąc pod uwagę skalę zakupów oraz preferencje nabywców, można stwierdzić więc, że w 2006 r. cieszące się największą popularnością książki encyklopedyczno-poradnikowe wybrał co dziesiąty mieszkaniec Polski w wieku 15 i więcej lat, a po książki szkolne, dziecięco-młodzieżowe, fachowe oraz dwa typy popularnych powieści: obyczajowo-romansowe i sensacyjno-kryminalne sięgnął co dwudziesty.

W 2006 r. głównym miejscem zakupu książek były księgarnie (wskazało na nie 65% nabywców), następnie kluby książki, takie jak np. Świat Książki, Klub dla Ciebie, Klub Książki Księgarni Krajowej, Prodoks – 17% oraz Internet, czyli przede wszystkim internetowe księgarnie, np. Merlin – 10%. Pozostałe źródła cieszyły się już znacznie mniejszą popularnością: z oferty kiosków kolportażowych skorzystało 7% nabywców, 5-procentową klientelę miały antykwariaty i supermarkety, 4-procentową – punkty proponujące tzw. tanią książkę, a 3-procentową – uliczne (także usytuowane na targach, bazarach) stragany i stoiska. Sporadycznie (po 1% nabywców) kupowano książki także w bibliotekach, szkołach, instytucjach kościelnych, u akwizytorów.

Czytanie w Sieci w 2006 r.

W prezentowanym badaniu użytkowanie Internetu, w odróżnieniu od typowych badań tego medium, było rozpatrywane głównie z punktu widzenia czytelnictwa, stąd koncentrowano się na kwestiach takich jak: korzystanie w sieci z elektronicznych książek i/lub prasy, poszukiwanie w sieci książek i/lub informacji o książkach, korzystanie z cyfrowych bibliotek, czy pobieranie książek z sieci. Było to ważne szczególnie w świetle badań IKiCz z 2002 r., które wykazały, że internauci, wbrew utartym opiniom, stanowią zbiorowość ponadprzeciętnie zainteresowaną tradycyjną książką, co potwierdziły rezultaty obecnego badania. W 2006 r. 69% internautów odpowiedziało twierdząco na pytanie o czytanie książek, podczas gdy wśród niekorzystających z Internetu kontakt z książką miało już tylko 37% respondentów.

Użytkownicy Internetu wciąż jeszcze stanowią mniejszość mieszkańców naszego kraju.

W prezentowanym badaniu dostęp do Sieci zadeklarowało 41% respondentów. Jednak nie wszystkich można nazwać internautami, gdyż 5% z posiadających dostęp do Internetu przyznało, że w ogóle z niego nie korzysta. W 2006 r. z Internetu korzystało zatem 36% mieszkańców Polski powyżej 15 roku życia: najczęściej w domu (28%) oraz w pracy (10%), rzadziej w szkole bądź na uczelni (6%). Internauci zdecydowanie przeważali w grupie osób z wykształceniem wyższym (65%), a ponadprzeciętnie reprezentowani byli także wśród osób z wykształceniem średnim (45%). Najmniejszy odsetek stanowili wśród osób z wykształceniem podstawowym (25%) i zawodowym (15%). Użytkownicy Internetu dominowali w grupach wiekowych 15-19 lat (70%) oraz 20-29 lat (57%), podczas gdy w grupie 50-59 lat stanowili 20%, a wśród mieszkańców powyżej 60 roku życia – tylko 3%. W 2006 r. z Internetu korzystało 45% mieszkańców miast oraz 21% mieszkańców wsi.

Prezentowane badanie pozwoliło stwierdzić, że pośród rosnącej gamy multimedialnych zastosowań Internetu, swoje miejsce w cyfrowym środowisku coraz wyraźniej znajdują też formy tradycyjnie kojarzone z czytaniem – prasa i książka.

W 2006 r. niemal 30% internautów deklarowało czytanie prasy w Internecie – zarówno konkretnych tytułów prasy internetowej, jak i internetowych wersji tradycyjnych gazet bądź czasopism.

Co piąty użytkownik Internetu sięgał w 2006 r. po udostępniane w sieci książki (wszelkiego rodzaju – zarówno po literaturę, jak i pozycje poradnikowe, naukowe, fachowe lub hobbystyczne, umieszczane w sieci w wersji elektronicznej w dowolnych formatach), a połowa z nich deklarowała, że z tej formy udostępniania książek korzystała częściej niż kilka razy. Połowa spośród nich (10% wszystkich internautów) deklarowała, że czytane książki znajdowała w różnego rodzaju cyfrowych (wirtualnych, elektronicznych) bibliotekach, reszta zaś wskazywała na inne źródła: portale, serwisy lub witryny.

Internet coraz częściej stanowi też źródło informacji o tradycyjnej książce. W 2006 r. – 27% internautów deklarowało, że w poszukiwaniu informacji o nowościach, a także opinii, recenzji, fragmentów, rekomendacji, czy wreszcie cen książek korzystało właśnie z Internetu, w tym 11% deklarowało, że robiło to często.

Ostatnia interesująca kwestia dotyczyła zasięgu pobierania (tzw. ściągania) z Internetu różne-

go rodzaju plików, w tym szczególnie książek. Okazuje się, że w ogóle z możliwości pobierania plików korzysta w Polsce nie tak duża grupa użytkowników Internetu (38%). Najczęściej pobierane były pliki z muzyką i filmami, a tylko 12% internautów ściągało z sieci jakiegokolwiek pliki teksto-

we (dokumenty, artykuły prasowe, itp.), zaś jeszcze mniej (5%) pobierała z sieci pliki z książkami.

Dr Grażyna Straus, dr Katarzyna Wolff i Sebastian Wierny są pracownikami Zakładu Badań Czytelnictwa Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

Z bibliotek

Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Wejherowie w całości skomputeryzowana!

Wszystkie wypożyczalnie oraz czytelnia wejherowskiej biblioteki są już skomputeryzowane w systemie Patron 2.5. Na początku 2007 r. włączono Filię nr 2, a następnie Filię nr 1 do sieci komputerowej działającej wcześniej w siedzibie głównej.

Oznacza to znaczne ułatwienia dla naszych czytelników. Sam fakt wypożyczenia polega obecnie na przeciągnięciu czytnikiem przez paski kodowe umieszczone w książkach. Czytelnicy są zaopatrywani w karty biblioteczne z paskami kodowymi, co jednocześnie daje możliwość zamawiania przez Internet książek oraz monitorowania z miejsca zamieszkania swojego stanu wypożyczeń bibliotecznych.

Od 2 kwietnia system elektronicznego wypożyczenia ruszył również w czytelni popularnonaukowej. W ten sposób staliśmy się pionierską placówką, gdyż do tej pory żadna biblioteka publiczna nie uruchomiła w czytelniach systemu elektronicznego. Czytelnicy mogą zakupić w czytelni kartę biblioteczną na zasadach identycznych jak w wypożyczalniach, jednak nie jest to obowiązkowe. Bibliotekarz może wprowadzić dane czytelnika ręcznie. Można również posługiwać się kartą biblioteczną z naszych wypożyczalni. Warto również wspomnieć o tym, że od kilku miesięcy katalogujemy również prasę. W nowej siedzibie biblioteki mamy zamiar prowadzić osobno czytelnię czasopism połączoną z czytelnią internetową. Dlatego już dzisiaj bibliotekarze wykonują opisy czasopism z rozwiniętym polem hasła przedmiotowych, co znacznie ułatwia poszukiwania czytelnicze w danym obszarze zagadnieniowym.

Od 20 marca działa również Wejherowska Biblioteka Cyfrowa, w której ukazują się skany wybranych artykułów z prasy regionalnej oraz dokumentów życia społecznego. Wykorzystaliśmy tu możliwości, jakie daje program dLibra: internauta może przeglądać zasoby WBC poprzez tytuły, autorów czy hasła przedmiotowe.

Przez naszą stronę internetową www.biblioteka.wejherowo.pl można wejść również na Pomorską Sieć Informacji Regionalnych. Sieć zarządzana jest co prawda przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Gdańsku, ale w Wejherowie mieści się jej delegatura i tu wprowadzane są oraz korygowane dane odnośnie naszego powiatu. W tym portalu przedstawiono całościowe informacje o infrastrukturze kulturalnej województwa pomorskiego, a biblioteki powiatowe zbierają i zamieszczają aktualne informacje o bieżących wydarzeniach kulturalnych regionu.

Zespół tworzący WBC



Od lewej: I rząd – Danuta Balcerowicz, Renata Szkoła; II rząd – Ewelina Potrykus, Emilia Szyszowska; III rząd – Karol Lewandowski, Michał Ptach, Tomasz Baliński

Również proces gromadzenia i opracowywania książek przeszedł daleko idącą reorganizację. Znaczne zwiększenie kwot uzyskiwanych od samorządu oraz z MKiDN na zakup książek spowodował szukanie sposobu na uproszczenie pracy. Do przedstawiania propozycji zakupów zostali włączeni czytelnicy, którzy obecnie mają realne możliwości wpływania na politykę zakupów przez nadsyłanie pocztą internetową swoich propozycji lub przekazywanie ich bibliotekarzom przy wizytach w bibliotece.

Większość zakupów dokonywana jest bezpośrednio od wydawców, co umożliwił Internet i elektroniczne konta bankowe. Droga ta jest znacznie tańsza i szybsza od zakupów w księgarniach czy w hurtowniach, gdyż zwyczajowo biblioteki publiczne dostają przeciętnie 20% upustu od ceny producenta. Proces opracowywania książek został znacznie skrócony dzięki zastosowaniu modułu Z39,50, który umożliwia bezpłatne pobieranie opisów np. z Biblioteki Narodowej oraz udostępnia nasze opisy innym bibliotekom.

Wszystkie opisane osiągnięcia biblioteki wejherowskiej byłyby niemożliwe, gdyby nie kadra bibliotekarska. Dzięki zaangażowaniu całego zespołu w prace nad komputeryzacją biblioteki w tak krótkim czasie osiągnęliśmy tak wiele. Osiągnięty efekt wynika z wielu tygodni dokształcania się, setek godzin przy komputerze w czasie wprowadzania danych, rozmów i konferencji przy wypracowywaniu koncepcji.

Proces rozwoju informatycznego jest zjawiskiem stałym, gdyż nieustannie dokonuje się rozwój technologiczny. Coraz częściej biblioteczna prasa fachowa ukazuje technologie przyszłości związane z bezprzewodowym Internetem, przejmowaniem danych poprzez zastosowanie podczerwieni czy wprowadzenie sztucznego papieru do wielokrotnego użytku. Biblioteki muszą pilnie śledzić te tendencje, aby realizować potrzeby swoich czytelników

Danuta Balcerowicz

Dokształcanie kadry bibliotecznej w PBP w Sieradzu

W drugiej połowie 2006 r. Powiatowa Biblioteka Publiczna w Sieradzu realizowała zadanie *Dokształcanie kadry bibliotecznej* w ramach Programu Operacyjnego „Edukacja kulturalna i kształcenie kadr kultury”, współfinansowane przez MKiDN. Adresatami podejmowanych działań byli użytkownicy SOWY: pracownicy bibliotek gminnych, miejskich i powiatowych województwa łódzkiego. W ramach zadania zrealizowano trzy formy doskonalenia zawodowego:

Seminarium: „Budowa centrum informacji dla sieci w bibliotece powiatowej lub miejskiej obsługującej sieć”. W seminarium uczestniczyła kadra kicrownicza, bibliotekarze, informatycy z bibliotek powiatowych, miejsko-gminnych i gminnych woj. łódzkiego, opolskiego i małopolskiego.

O najnowszych możliwościach organizacji bibliotek w jedną sieć z wykorzystaniem architektury klient/serwer oraz Internetu mówił autor programu bibliotecznego SOWA Leszek Masadyński. Przedstawione zostały trzy warianty rozwiązania:

1. W wariantcie pierwszym każda biblioteka utrzymuje własny serwer oraz łącze ze stałym dostępem

do Internetu. W tym przypadku każda z bibliotek ponosi koszty wdrożenia i eksploatacji systemu. Zaletą tego rozwiązania jest równomierne rozłożenie kosztów ponoszonych przez poszczególne biblioteki oraz możliwość pracy w bibliotece w przypadku awarii dostępu do Internetu.

2. W drugim wariantcie, tzw. ekonomicznym, część serwerowa wszystkich instalacji jest zlokalizowana na komputerze centralnym, np. w bibliotece powiatowej lub innej obsługującej sieć. Poszczególne biblioteki łączą się z serwerem za pomocą Internetu. Takie rozwiązanie to jeden serwer oraz instalacja jednego łącza ze stałym adresem. Pozostałe biblioteki mogą wykorzystywać tańsze łącza bez stałego adresu.

3. Trzeci wariant to zastosowanie replikacji baz tworzonych w ramach systemów zainstalowanych w poszczególnych bibliotekach. Kopie baz danych ulokowane są na komputerze „centralnym” w bibliotece powiatowej. Replikacja baz wykonywana jest automatycznie. W przypadku braku łączności system zachowuje pełną zdolność funkcjonowania.

Na temat wdrożeń wersji programu SOWA TCP klient/serwer z formatem MARC 21 zostały wygłoszone komunikaty z Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej w Opolu, Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Bełchatowie, Miejskiej Biblioteki Publicznej Łódź-Górna oraz Miejskiej Biblioteki Publicznej w Chrzanowie.

O rozwiązaniach stosowanych dla sieci bibliotek publicznych w krajach Europy Zachodniej poinformował zebranych dr Jerzy Maj z Biblioteki Narodowej. Następnie Joanna Kantyka z Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łodzi omówiła efekty wdrażania Systemu Bibliografii Regionalnej w województwie łódzkim.

Od trzech lat bibliografia województwa łódzkiego jest tworzona w systemie online przez bibliografów z bibliotek powiatowych. Wprowadzane dane są kontrolowane i walidowane przez uprawnione osoby z Działu Zbiorów Regionalnych WiMBP w Łodzi.

Kultura w samorządzie była tematem wystąpienia Michała Kalarusa – przewodniczącego Komisji Kultury Związku Powiatów Polskich. Prelegent, wykorzystując własne doświadczenia – dawniej dyrektora Muzeum, obecnie starosty pleszewskiego – omówił problem pozyskiwania środków na działania w sferze kultury.

Uczestnicy seminarium otrzymali płytę CD-ROM z nagraniem prezentacji: „Warianty najnowszych rozwiązań automatyzacji w powiecie lub bibliotece miejskiej pełniącej funkcje powiatowej”.

W drugim dniu seminarium autor programu bibliotecznego SOWA Leszek Masadyński omówił możliwości rozwoju sieci informacyjnej w bibliotekach powiatu sieradzkiego. Wersja, która byłaby najkorzystniejsza dla powiatu sieradzkiego – to posado-

wienie baz bibliotek gminnych na serwerze Powiatowej Biblioteki Publicznej w Sieradzu z dostępem online i z automatyczną ich replikacją. Koszty takiego rozwiązania obciążają głównie bibliotekę powiatową.

„Rola biblioteki w kształtowaniu świadomości regionalnej” to tytuł wystąpienia Elżbiety Stefańczyk, zastępcy dyrektora Biblioteki Narodowej. Nawiązuje do problematyki referatu Joanny Kantyki o tworzeniu bibliografii regionalnej, podkreśliła, że we współczesnej rzeczywistości coraz wyraźniej rysuje się potrzeba utożsamiania społeczeństwa z określonym regionem, miejscowością, miejscem urodzenia. Tworzenie baz bibliograficznych wiedzy o regionie jest zadaniem statutowym bibliotek i, w odczuciu referentki, coraz więcej bibliotek to zadanie wypełnia, skupiając się na poprawności opisów, doskonaleniu warsztatu bibliograficznego oraz na kompletowaniu materiału.

Konferencję zakończyły uroczystości jubileuszowe związane z 60. rocznicą powstania biblioteki. Uczestnicy konferencji, zaproszeni goście (emerytowani pracownicy, dyrektorzy placówek kultury w mieście i powiecie, władze samorządowe z Sieradza i gmin powiatu sieradzkiego, czytelnicy) wysłuchali krótkich wspomnień o bibliotece oraz obejrżeli film pt.: „60 lat Biblioteki” zrealizowany przez Małgorzatę Makowską i Radomira Rytycha. Film pokazywał historię biblioteki działającej w tym okresie pod różnymi szyldami, ale zawsze będącej centrum życia kulturalnego w regionie.

Biblioteka otrzymała medal „Bibliotheca Magna Perennisque”, który wręczyła Elżbieta Stefańczyk, przewodnicząca Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich.

Zwienieczeniem jubileuszu był koncert „Od Jana Kochanowskiego do Jana Twardowskiego” w wykonaniu Leszka Długosza oraz Waldemara Smaszca.

Warsztaty szkoleniowe dla kadry kierowniczej i bibliotekarzy powiatu sieradzkiego oraz użytkowników programu bibliotecznego SOWA z innych bibliotek publicznych województwa łódzkiego zostały przeprowadzone przez wysokiej klasy specjalistów. Cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Każde z nich zakończone było ożywioną dyskusją.

Zrealizowane zostały następujące tematy:

1. „Język haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej – nowe słownictwo i określniki”. Temat referowała Wanda Klenczon, kierownik Ośrodka Normalizacji Bibliograficznej Biblioteki Narodowej.
2. „Opracowanie druków zwartych w formacie MARC 21” omawiała i prezentowała Bożena Bartoszewicz-Fabiańska, kierownik Działu Komputeryzacji Książnicy Podlaskiej, autorka publikacji *Adaptacja formatu MARC 21 dla potrzeb bibliografii regionalnej*.
3. „Katalogowanie dokumentów elektronicznych” omawiała Maria Wróblewska, kierownik Zakładu Zbiorów Dźwiękowych i Audiowizualnych w Bi-

bliotece Narodowej, a „Opracowanie dokumentów elektronicznych” Ewa Bogusz z Pracowni Dokumentów Elektronicznych Biblioteki Narodowej.

4. „Podstawy prawne funkcjonowania bibliotek” omawiał Lucjan Biliński, zaś „Wybrane zagadnienia eksploatacji systemu Windows XP” informatyk Zbigniewa Jończyk.

Uczestnicy szkoleń mieli możliwość uzupełnienia swojej wiedzy oraz uzyskania informacji o nowych wydawnictwach z zakresu omawianych zagadnień. Uzyskali również informacje o nowych regulacjach prawnych, metodach opracowania zbiorów i możliwościach, jakie daje Internet w pracy bibliotekarza.

Wymiana doświadczeń – to kolejna forma doskonalenia zawodowego zrealizowana w ramach wyjazdu do bibliotek województwa opolskiego. Uczestniczyło w nim 40 bibliotekarzy – pracowników Powiatowej Biblioteki Publicznej w Sieradzu oraz bibliotek samorządowych z powiatów: sieradzkiego, bełchatowskiego, poddębickiego, wierszowskiego i zdunskowolskiego.

W Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Opolu uczestnicy wyjazdu zapoznali się z funkcjonowaniem wdrożonego w tej bibliotece Systemu Zarządzania Biblioteką SOWA z formatem MARC 21. Nowe rozwiązania, zastosowane w bibliotece, są możliwe dzięki wykorzystaniu Internetu zarówno przy opracowaniu zbiorów (możliwość pobierania danych), jak i przy tworzeniu baz danych katalogowych i bibliograficznych. Biblioteka udostępnia księgozbiór za pomocą oprogramowania funkcjonalnego klient/serwer, co umożliwia jego wykorzystywanie zarówno w sieci lokalnej, jak i zdalnie przez Internet. Wszystkie pomieszczenia biblioteczne zostały zaaranżowane bardzo funkcjonalnie i nowoczesnie.

WBP w Opolu realizuje bardzo ciekawe formy pracy z czytelnikiem. O formach pracy z bibliotekami w terenie mówił Piotr Polus, kierownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego WBP. Na zamku w Rogowie Opolskim najcenniejsze zabytki piśmiennictwa zaprezentowała Mirosława Koćwin, kierownik Oddziału Zbiorów Specjalnych i Zabytkowych.

W drugim dniu pobytu uczestnicy szkolenia zwiedzali Miejską Bibliotekę Publiczną w Kędzierzynie-Koźlu. Biblioteka sprawuje nadzór nad siecią bibliotek w mieście. Czytelnicy posiadają jedną legitymację, która upoważnia do korzystania ze wszystkich bibliotek działających w sieci. W każdej placówce znajduje się końcówka OPAC. Książki można zamawiać i rezerwować przez Internet zarówno z domu, jak i z każdej biblioteki w sieci. Biblioteki organizują szereg bardzo interesujących imprez dla dorosłych czytelników oraz dla dzieci i młodzieży.

Ostatnią zwiedzaną placówką była zlokalizowana na zamku Thiele-Wincklerów w Mosznej filia biblioteczna GBP Strzeleczyki. Szafy biblioteczne oraz inne meble pochodzą z XIX i początku XX w. Z biblioteki korzystają mieszkańcy i pacjenci Centrum Leczenia Nerwic.

Celem wyjazdu szkoleniowego było zdobycie praktycznych doświadczeń, przyjrzenie się interesującym nas wdrożeniom nowych technologii w systemie bibliotecznym SOWA z formatem MARC 21. Program biblioteczny SOWA jest stosowany w większości bibliotek publicznych województwa łódzkiego (a we wszystkich powiatu sieradzkiego), dlatego uznaliśmy za celowe poznawanie jego możliwości i zastosowań praktycznych w pracy bibliotecznej.

Janina Andryszczak
Dyrektor PBP w Sicradzu

„Rodzice i dzieci wobec mediów”

Budowanie społeczeństwa informacyjnego stało się w polskiej rzeczywistości faktem. Szkoły i biblioteki przygotowują w tej dziedzinie dzieci i młodzież. Jest jednak dość liczna grupa dorosłych: rodzice, opiekunowie, dziadkowie, którzy nie posiadają stosownych umiejętności, by ustrzec swoje dzieci, wnuki, podopiecznych przed negatywnym wpływem elektronicznych mediów i telewizji.

Dla większości rodziców i opiekunów trudne jest kontrolowanie, bez pomocy fachowców, po jakich stronach internetowych surfują ich dzieci, z kim rozmawiają na czacie.

W trosce zarówno o dzieci i młodzież, jak i o komfort psychiczny rodziców nie mających odpowiedniego przygotowania, Filia nr 5 dla Dzieci i Młodzieży Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Ł. Górnickiego w Oświęcimiu realizowała w okresie: czerwiec – grudzień 2006 r. program „Rodzice i dzieci wobec mediów”, który zyskał aprobatę i wsparcie finansowe MKiDN (Projekt „Promocja czytelnictwa”). Była to kolejna próba wsparcia rodziców, dziadków i opiekunów w procesie wychowania dzieci i młodzieży, ustrzeżenia najmłodszego pokolenia przed różnymi uzależnieniami – kontynuacja programów realizowanych w latach 1999-2002: „Małe dziecko i jego rodzice w bibliotece”, „Wychowanie do mediów”.

Najnowszym programem objęliśmy trzy kategorie odbiorców: rodzice, dziadkowie i opiekunowie, przedszkolaki w Kąćku Malucha i uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych. Realizację zadań rozpoczęliśmy w czerwcu, ale tematykę spotkań dla dorosłych zainaugurowaliśmy we wrześniu.

Wrzesień to czas rozpoczęcia nauki szkolnej, a w ślad za tym wiele niebezpieczeństw czyhających na uczniów – od pierwszoklasisty do licealisty. O problemach bezpieczeństwa w drodze do szkoły, w szkole, na podwórku i innych miejscach, gdzie przebywają uczniowie, informowała Małgorzata Jurecka, policjantka z Komendy Powiatowej w Oświęcimiu. Multimedialny pokaz uzmysłowił rodzicom, jakie zagrożenie stanowią narkotyki, po które coraz częściej sięgają nawet małe dzieci oraz jak procentuje w później-

szym okresie czas poświęcony przez rodziców dzieciom.

Zajęcia szkolne wzmogły częstotliwość korzystania uczniów z komputerów. Dzieci bardzo często tłumaczą rodzicom, że bez korzystania z Internetu nie są w stanie odrobić zadań i przygotować się do lekcji. Czy tak jest naprawdę oraz o korzyściach, szansach i zagrożeniach płynących z nadmiernego korzystania z Internetu, mówiła specjalistka edukacji informatycznej Urszula Emilia Kuś. Zwróciła uwagę słuchaczy na zasady bezpieczeństwa w Internecie. Uczestnicy wykonywali test sprawdzający stopień uzależnienia od komputera i Internetu.

Ponieważ rodzice i opiekunowie nie zawsze mogą stwierdzić, czy gry, przy których ich pociechy spędzają długie godziny, są bezpieczne, bardzo przydatny okazał się wykład nt. „Bezpieczne gry i programy komputerowe”, ubogacony prezentacją multimedialną i przeglądem gier i programów edukacyjnych znajdujących się w zbiorach biblioteki. Przydatne okazały się informacje na temat jak chronić dzieci przed korzystaniem z niebezpiecznych gier.

W podobnej konwencji prowadzono zajęcia i warsztaty nt. „Dzieci a telewizja. Negatywne skutki niekontrolowanego oglądania telewizji”. Prowadząca zajęcia Stanisława Niedziela przedstawiła edukacyjne funkcje telewizji, zwróciła uwagę na programy bezpieczne dla dzieci. Podkreśliła rolę reklamy telewizyjnej i jej wpływ na dzieci. Poleciała wartościowe programy dla młodych. W trakcie zajęć warsztatowych rodzice układali tygodniowy program telewizyjny dla swojego dziecka. Na zakończenie spotkania urozmaiconego pokazem multimedialnym, wspólnie ustalono zasady rozsądnego oglądania telewizji, które każdy z uczestników otrzymał w formie pisemnych wskazówek.

Roli książki i czytania w edukacji i wychowaniu dzieci, w oświęcimskiej placówce przypisuje się ogromne znaczenie. To zagadnienie, jak również znaczenie bardzo wczesnego kontaktu dziecka z książką i biblioteką prezentowała Maria Czernik, prezes Polskiej Sekcji IBBY i redaktor czasopisma „Twoje Dziecko”. Po prelekcji wywiązała się ożywiona dyskusja o tym, co należy polecać dzieciom do czytania. Rodzice mówili o zainteresowaniach swoich dzieci, a pani Czernik proponowała stosowne tytuły. Poleciała dwie strony internetowe, z których rodzice mogą czerpać recenzje książek dla swoich dzieci: www.bromba.pl; www.kiedybylamma.art.pl

Z dużym zainteresowaniem spotkały się zajęcia związane z czasopismami i ich funkcjami edukacyjnymi, rozrywkowymi i integracyjnymi. Specjalistka ds. czytelnictwa dzieci i młodzieży z Krakowa – Monika Rząsa dokonała prezentacji i przeglądu kilkudziesięciu tytułów. Zwróciła uwagę rodziców na niektóre tytuły dostarczające sporej dawki wiedzy („Kumpel”, „Junior”) oraz takie, które pomagają dzieciom w opanowaniu sztuki czytania, pisania i liczenia, np. „Licząc z Kubusiem Puchatkiem”. Zachęciła

rodziców do kupowania niektórych tytułów pisemek stosownych do wieku ich dzieci.

Z zagadnieniem czytania dzieciom chorym, leżącym w łóżku i z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej (ADHD) zmierzyła się Zofia Jarosz – diagnosta i terapeuta Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Oświęcimiu. Tematyka spotkania wywołała ogromne zainteresowanie i na prośbę uczestników, wśród których byli rodzice dzieci z ADHD, tej tematyce poświęcone będą spotkania w drugiej połowie 2007 r. (poza programem). Prelegentka apelowała do rodziców, by zawsze okazwali im dużo serca, miłości i poświęcali dużo czasu, by byli dla nich oazą spokoju i zrozumienia. Zaproponowała teksty terapeutyczne, nadające się do czytania dzieciom w szpitalu, leżącym w domu bądź przewlekłe chorym. W formie pomocy metodycznej przekazała słuchaczom swisty DEKALOG postępowania z dziećmi chorymi.

Program kładł szczególny nacisk na formy będące alternatywą dla wielogodzinnego oglądania telewizji, bądź siedzenia przy komputerze i grania w gry nasycone przemocą, brutalnością, skłaniające do zawierania niepożądanych znajomości za pośrednictwem czatu. Dlatego zaproponowano zajęcia florystyczne i zachęcające do rodzinnej aktywności fizycznej w postaci wycieczek i spacerów oraz do wspólnych zabaw z dziećmi.

Zabawa będąca żywołem małego dziecka wywołuje także kontrowersje. Próbowano je wyjaśnić rodzicom pedagog, animator kultury i wodzirej Bernadeta Nogaj. Rozmawiała z rodzicami o roli wspólnej zabawy z dzieckiem dla jego rozwoju emocjonalnego. Zaprezentowała różne zabawy: od najprostszych dla małych dzieci do wymagających różnych umiejętności dla dzieci starszych. Zapraszając uczestników do wspólnej zabawy, wskazała jak można wykorzystać proste przedmioty, opakowania, gazety i inne często zbędne rzeczy w naszych domach. Podała propozycje jak urządzić „kinderbal” w różnych sytuacjach mieszkaniowych, możliwościach finansowych. Uczestnicy oprócz dobrej zabawy otrzymali materiały metodyczne z opisem różnych zabaw.

„Przenieśmy lato do domu” – pod takim tytułem przebiegały zajęcia florystyczne prowadzone przez Jolanę Krysztofiak. Zamiast telewizora i komputera proponowała układanie bukietów i różnych obrazków z suszonych roślin. Prelegentka udzielała wskazówek i porad na temat „Co i jak zbierać podczas letnich i jesiennych wypadów za miasto”. Każdy z uczestników zabrał do domu wykonany przez siebie bukiet. Te zajęcia cieszyły się takim powodzeniem, że zostały powtórzone na zakończenie programu. Wykonywano wówczas świąteczne stroiki. W ciepłej, serdecznej przedświątecznej aurze, rodzice, spędzając czas w bibliotece, dowiedzieli się, jak najłatwiej wykonać prosty stroik świąteczny, ale także bardziej wyszukane, wymagające wkładu materiału, pracy i trochę talentu. Wszyscy wykonali dla siebie proste stroiki, obserwując jak robi się bardziej skom-

plikowane. Twórcy stroików wyrazili chęć uczestniczenia w takich zajęciach w 2007 r. Jeżeli pozwolą nam warunki lokalowe i finansowe, to być może przy bibliotece powstanie Rodzinny Klub Florystyczny.

Alternatywne formy wypoczynku rodzinnego zaprezentowane zostały przez przewodnika terenowego i beskidzkiego Leszka Żaka – najpierw od strony praktycznej podczas wakacji. Były to wycieczki rowerowe, w tym dwie biwakowe po Ziemi Oświęcimskiej. Przy okazji biwaków przewodnik mówił o potrzebie rodzinnej aktywności fizycznej, do której zaliczył wycieczki rowerowe i spacery.

W drugiej części teoretycznej przewodnik nawiązał do wyjazdów rowerowych, polecając opracowane przez siebie i sprawdzone z czytelnikami biblioteki trasy rowerowe po Ziemi Oświęcimskiej. Podkreślił, że wycieczki rowerowe to nie tylko podnoszenie sprawności fizycznej wszystkich członków rodziny, ale również budzenie patriotyzmu lokalnego, budowanie więzi rodzinnych i umacnianie tradycji lokalnych. Obdarował słuchaczy najnowszym przewodnikiem swojego autorstwa „Weekend na Ziemi Oświęcimskiej”.

Efekty realizacji programu są bardzo zadowalające. Tematyka zajęć odpowiadała potrzebom i zainteresowaniom uczestników, o czym świadczyły chęci kontynuowania zajęć oraz wpisy do kroniki bibliotecznej. Wyraźnie wzrosło zainteresowanie uczestnictwem małych dzieci w zajęciach animacyjno-czytelniczych w Kąciku Malucha. Forma równoczesnych zajęć dla rodziców i dzieci sprawdza się i jest słusznym rozwiązaniem, gdyż rodzice nie muszą myśleć o zapewnieniu dzieciom opieki na czas swojego uczestnictwa w programie.

Zadolenie budziło znaczne zainteresowanie nie tylko uczestników programu literaturą z tematyki objętej programem. Przyczyniła się do tego wystawa książek prezentowanych przez cały czas trwania programu. Prezentowane publikacje (lista w załączeniu) zgrupowano w trzech działach:

- Dzieci a mass media.
- Zabawy naszych dzieci.
- Rozwijanie zainteresowań i aktywności fizycznej.

Z wystawą zapoznało się około 2000 osób.

Oddziaływanie placówki dziecięcej na wszystkich członków rodziny za pośrednictwem omówionego programu wywołało szeroki oddźwięk wśród osób zawodowo zajmujących się bibliotekami, czytelnictwem i literaturą dziecięcą. Wśród zainteresowanych znalazła się tłumaczka literatury dziecięcej i młodzieżowej na język japoński – Kazuko Tamura. W korespondencji z biblioteką napisała, że jest zachwycona i wzruszona działaniem programu. Informacje o nim wykorzysta podczas swoich spotkań w Japonii.

Podczas realizacji programu dzieci w Kąciku Malucha uczestniczyły m.in. w zajęciach poświęconych takim sprawom, jak:

1. Wspomnienia z wakacji: wiersze i piosenki o lecie i wakacjach.
2. Gry, zabawy ruchowe, piosenki i teatrzyki improwizacji oparte na wierszach Jana Brzechwy i Juliana Tuwima.
3. Czytanie o przygodach Kubusia Puchatka i jego przyjaciół ze Stumilowego Lasu oraz przygotowywanie laurek na 80. urodziny ulubieńca wszystkich dzieci.
 - Historia mediów; ich rodzaje i podstawowe wyróżniki - zajęcia dla gimnazjalistów z zastosowaniem metod aktywizujących.
 - Rola książki i czytania w życiu młodego czytelnika; zajęcia popularyzujące zalety książki i pożytki płynące z lektury wartościowych tytułów połączone z prezentacją polecanych książek (m.in. zgłoszonych do Nagrody Literackiej im. K. Makuszyńskiego) dla klasy V SP.
 - Czasopisma dla uczniów, ich struktura i zawartość treściowa na przykładzie „Victor Junior” - zajęcia dla klasy VI połączone z wykorzystaniem archiwalnych numerów.
 - Czasopisma jako źródło aktualnych informacji i wiedzy - na podstawie czasopism popularnonaukowych gromadzonych w bibliotece, przygotowanie krótkiej informacji na wybrany temat - dla gimnazjalistów.
 - Co znajdziecie w czasopismach - omówienie zawartości i struktury czasopism dla uczniów szkoły podstawowej ze szczególnym uwzględnieniem pisma „Kumpel” i „Victor Junior” - zajęcia w grupach polegające na wyszukaniu ciekawostek z różnych dziedzin nauki.
 - Internet: szanse i zagrożenia dla użytkowników. Zasady bezpiecznego surfowania w sieci - zajęcia dla klasy VI z zastosowaniem metod aktywizujących.
 - Książki-zabawki i poznawcze źródłem wiedzy o najbliższym otoczeniu - zajęcia z wykorzystaniem elementów pedagogiki zabawy dla dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.
 - „Kumpel” jako przykład wartościowego czasopisma dla uczniów nauczania zintegrowanego - dla klasy II i III.
 - „Victor Gimnazjalista” i inne czasopisma dla młodzieży źródłem wiedzy i rozwoju zainteresowań - zajęcia dla gimnazjalistów.
 - Telewizja - wróg czy sojusznik młodego czytelnika - zajęcia dla gimnazjalistów prowadzone metodą „burzy mózgów”.
 - Spacerkiem wśród książek - zajęcia z wykorzystaniem różnych form współczesnych książek dziecięcych i młodzieżowych - zajęcia dla uczniów z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego.
 - Książka przyjacielem dziecka - droga książki od autora do czytelnika. Prezentacja ciekawych pod względem formy zewnętrznej książek - dla uczniów klasy II integracyjnej.
 - Boże Narodzenie w czasopismach dla dzieci ze szczególnym uwzględnieniem „Małego Gościa Niedzielnego” i „Łamigłówka Religijnego” - dla klasy IV i V.
 - Dzieci świętują Boże Narodzenie - o tradycjach, zwyczajach i świątecznych stroikach - zajęcia dla klasy IV połączone z wykonaniem kartki świątecznej.
4. Bał urodzinowy Kubusia Puchatka. Dzieci przybyły ze swoimi ulubionymi przytulankami. Były laurki, życzenia, sto lat, zdmuchiwanie świeczek na urodzinowym tortcie i wspólny poczęstunek urodzinowym tortem wykonanym przez renomowanego cukiernika z Oświęcimia.
5. Spotkanie z pisarką Joanną Papużyńską - rozmowa o codziennym życiu pisarki, jej domu i zwierzątkach mieszkających z jej rodziną. Dzieci otrzymały w prezencie książkę *Przygody malej wronki* z autografem pisarki.
6. Głośne czytanie opowiadania *Jesienna przygoda* J. Papużyńskiej. Rysowanie jesiennych liści, które z wypisanym imieniem dziecka umieszczane były na makiecie dużego drzewa. Dzieci bawiły się naśladowując „głosy jesieni”, śpiewały piosenki.
7. Głośne czytanie z *Księgi przygód Groszka* o tym, jak przyroda przygotowuje się do zimy. Rozmowa na temat przeczytanego tekstu, gry i zabawy ruchowe tematycznie związane z poznany tekstem.
8. Co dzieci najchętniej lubią robić w czasie zimy? Opowiadanie o bałwankach i wykonanie bałwanka z waty, po czym odbyła się „parada bałwanków”.
9. Przygotowania do wizyty św. Mikołaja. Nauka wierszy i piosenek na powitanie gościa. Na zakończenie spotkania wysłuchanie opowiadania *Mikołaj rozdaje prezenty*.
10. Odwiedziny Świętego Mikołaja. Były wiersze, piosenki, pytania do Mikołaja i rozmowa z każdym dzieckiem, które z rąk św. Mikołaja otrzymało paczkę ze słodyczami.
11. Dzieci świętują Boże Narodzenie. Opowiadanie o zwyczajach, obrzędach, które są pielęgnowane przez kolejne pokolenia. Nauka kolędy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”, życzenia świąteczne i zaproszenie dzieci wraz z rodzinami na jasełka, które prezentował zespół Woluminki wraz z młodzieżową grupą modlitewną na Scenie Salezjańskiej.

Jak wspomniano wyżej, oprócz spotkań dla dorosłych i zajęć animacyjno-czytelniczych prowadzono zajęcia z młodzieżą w formie lekcji bibliotecznych z edukacji czytelniczej, medialnej i regionalnej. Bibliotekarki z placówki dziecięcej zrealizowały tematy:

- Zajęcia plenerowe, turnieje literacko-sportowe jako forma rozwijania zainteresowań czytelniczych, rekreacji i wakacyjnego wypoczynku. Imprezy: W cyrku Doktora Dolittle, Poszukiwanie skarbów Bułeczki, Pod

Jak wynika z wykazanych zajęć dla uczniów, biblioteka preferowała tematy poświęcone czasopismom dla dzieci i młodzieży. Podyktowane to było faktem posiadania przez bibliotekę 35 tytułów czasopism, w tym tytułów niedostępnych w bibliotekach szkolnych i okolicznych bibliotekach publicznych. Poprzez te zajęcia zaobserwowano wyraźny wzrost zainteresowania czasopismami dostępnymi w bibliotece.

Na zakończenie kilka liczb ilustrujących oddziaływanie przedstawionego programu.

W 11 spotkaniach; warsztatach i prelekcjach brało udział 288 dorosłych. W 11 zajęciach animacyjno-czytelniczych 330 dzieci. Zrealizowano 29 zajęć

dla 1205 uczniów. Te wyniki zrekomponowały wyśitek i wkład pracy bibliotekarek, tym bardziej że równocześnie realizowany był drugi program związany z Nagrodą Literacką im. Kornela Makuszyńskiego, równoległe z bieżącą obsługą czytelników i realizacją innych cyklicznych form, których biblioteka organizuje bardzo wiele.

Stanisława Niedziela

Kierownik Filii nr 5
dla Dzieci i Młodzieży w Oświęcimiu

PRZYPISY:

¹ Zob. <http://www.mbp.oswiczim.pl>.

² Stanisława Niedziela: *Biblioteczna edukacja rodziców*, „Poradnik Bibliotekarza”, 2000 nr 5 s. 26.

Sprawozdania i relacje

Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego za rok 2006

Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego została ustanowiona w kwietniu 1983 r. uchwałą ZG SBP. Jej ustanowieniu przyświecała myśl, aby promować w środowisku bibliotekarskim autorów, których dzieła mają istotne znaczenie dla rozwoju teorii oraz doskonalenia praktyki bibliotecznej i informacyjnej.

Wyboru publikacji do Nagrody za rok 2006 dokonała Komisja Nagrody 18 kwietnia 2007 r. w składzie: dr hab. Wiesław Babik, dr Agnieszka Bajor, dyr. Piotr Bierczyński, dr Artur Jazdon, dr Jerzy Krawczyk, dr hab. Jadwiga Sadowska (przewodnicząca), dr hab. Barbara Sosińska-Kalata, dyr. Jolanta Stepniak, prof. dr hab. Bronisława Woźniczka-Paruzel, prof. dr hab. Elżbieta Barbara Zybert.

Nagrodzono trzy publikacje zakwalifikowane do kategorii:

Prace o charakterze teoretycznym, metodologicznym, źródłowym

- *Zuśmiechem przez wszystkie granice: recepcja wydawnicza przekładów polskiej książki dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1989* / Bogumiła Staniów. – Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2006. – 339 s. – (Acta Universitatis Wratislaviensis; No 2803)

Prace o charakterze dokumentacyjno-informacyjnym

- *Działalność Aleksandra Birkenmajera na rzecz ochrony zbiorów bibliotecznych. Ziemie zachodniej i północnej Polski w latach 1945-1947* / Ryszard Nowicki. – Poznań 2006. – 305 s.

Podręczniki akademickie

- *Informacja naukowa: rozwój – metody – organizacja* / pod redakcją Zbigniewa Zmigrodzkiego oraz Wiesława

Babika i Diany Pietruch-Reizes; Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. – Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2006. – 318 s. – (Nauka, Dydaktyka, Praktyka).

Laureaci otrzymują pamiątkowe medale i dyplomy.

Jadwiga Sadowska

SuperStatuetka dla MBP w Jaśle

Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle otrzymała – od Fundacji ABCXXI Cała Polska czyta dzieciom – nagrodę główną za najlepiej przeprowadzoną kampanię społeczną w roku szkolnym 2005/2006. W działaniach MBP wzięło udział 6294 dzieci i 404 dorosłych, ogółem zorganizowano 396 imprez.



M. Pickarska i M. Kuchta w rozmowie z prezesem Fundacji I. Koźmińską

MBP w Jaśle jest jedyną instytucją w kraju, która po raz czwarty otrzymała nagrodę, a po raz drugi z rzędu jest to SuperStatuetka.

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się 26 marca br. w Teatrze Narodowym w Warszawie. Nagrody wręczali: minister kultury Kazimierz M. Ujazdowski, prezes Fundacji Irena Koźmińska, członek Rady Fundacji Jerzy Baczyński z „Polityki”.

W czasie gali miały miejsce prezentacje artystyczne Maryli Rodowicz, Majki Jeżowskiej, Eweliny Flinty, Teatru AKT i in.

Koordinatorką akcji zostały przyjęci następnego dnia przez ministra kultury, który patronuje akcji.

Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle otrzymała laury dzięki dużemu zaangażowaniu wielu bibliotekarzy, szczególnie: Marty Kuchty, Beaty Szybki, Grażyny Łach, Wiesławy Warchoł, Elżbiety Gajekiej, Renaty Grzegorzczak, Magdaleny Chart, jak również dzięki owocnej współpracy z jasielskimi przedsiębiorcami i szkołami, Domem Dziecka w Wolicy, SOSW przy SP nr 5, Komendą Powiatową Policji, Państwową Strażą Pożarną, Strażą Miejską, Muzeum Regionalnym, MDK, JDK, Szpitalem Specjalistycznym, księgarniami, Radą Sołecką w Wolicy.

Podkreślić trzeba szczególnie pomoc sponsorów: LOTOS Jasło S.A., KSG Sp. z o.o. w Tamowie Oddział Zakład Gazowniczy w Jaśle, Bank PEKAO S.A. O/ Jasło, Firma „Astra”, Piekarnia Jana Wątroby oraz wydawnictwo: Prószyński i S-ka, Znak, Nasza Księgarnia.

Z pomocą przyjaciół udaje się nam zachęcić do czytania wielu młodych jaślan. Głośne czytanie dziecku sprzyja rozwojowi języka, pamięci i wyobraźni, uczy myślenia, zapewnia emocjonalny rozwój dziecka, uczy wartości moralnych, pomaga w wychowywaniu, poszerza wiedzę, poprawia koncentrację, kształtuje nawyk czytania i zdobywania wiedzy na całe życie.

Małgorzata Piekarska

Jubileusz Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej

Licznie przybywających gości witał – z dala dobrane widoczny, umieszczony na drugim piętrze, na szerokość całego budynku – duży napis: Krośnieńska Biblioteka Publiczna. A gości było dużo: nie tylko obecni i dawni pracownicy biblioteki, lecz także liczna rzesza bibliotekarzy z miasta i powiatu, województwa oraz z zagranicy, nauczyciele, pracownicy nauki, przedstawiciele duchowieństwa, środowiska plastycznego, muzealnego, rzeźbiarze, fotograficy, dziennikarze, leśnicy, strażacy, literaci, miłośnicy Ziemi Krośnieńskiej, przyjaciele i fani Jubilatki. Nie sposób wszystkich wyliczyć. Sporą grupę stanowili przedstawiciele władz samorządowych miasta i powiatu oraz województwa z wicewojewodą Dariuszem

Iwaneczko, którego wystąpienie pełne refleksji na temat intymnego przeżywania lektury zostało przyjęte bardzo ciepło. Także wystąpienia innych przedstawicieli władz dowodziły, że edukacyjna rola bibliotek (również w odniesieniu do wielu samorządowców) jest efektywna. Nie zabrakło przedstawicieli ZG i ZOkr. SBP z przewodniczącą ZG Elżbietą Stefańczyk i przewodniczącym honorowym Stanisławem Czajką.

Było mnóstwo serdeczności, gratulacji, życzeń, kwiatów, nagród, dyplomów, odznaczeń, wspomnień, uroniono wiele łez wzruszenia, były toasty, prezentacja dokonana biblioteki i koncert w wykonaniu grupy odnoszących w kraju i za granicą sukcesy saksofonistów z jednej z krośnieńskich szkół. Widać było gołym okiem, że biblioteka cieszy się powszechnym uznaniem w środowisku, co więcej – środowisko jest z niej dumne.

Nic dziwnego. Na takie uznanie biblioteka sobie dobrze zapracowała, pełniąc od 1947 r. kolejno funkcje biblioteki powiatowej, powiatowej i miejskiej, wojewódzkiej i obecnie miejskiej z siedmioma filiami i zadaniami biblioteki powiatowej. Przestronne i dobrze wyposażone pomieszczenia, bogate, stale odnawiane i uzupełniane zbiory (ponad 220 tys. wol., najbogatsza w mieście oferta bieżących czasopism i gazet – 110 tytułów, duży zbiór „książki mówionej”, bogate zbiory audiowizualne), działalność czytelni internetowej z 9 stanowiskami dla czytelników (w 2006 r. odwiedziło je 6889 osób), dużej czytelni głównej, saloniku artystycznego do prezentacji wystaw, rozbudowanego oddziału dla dzieci, bogato wyposażonego działu informacji regionalnej – to wszystko tworzy warunki do rozwijania szerokiej, zróżnicowanej oferty usług edukacyjnych, kulturalnych, informacyjnych i społecznych, która doskonale trafia w potrzeby mieszkańców Krosna. Aż 40% jego mieszkańców korzysta z biblioteki, nie licząc uczestnictwa w imprezach (dziesiątki spotkań z pisarzami i twórcami kultury, różnorodnych wystaw, konkursów itp.) i wykorzystywania skomputeryzowanych zasobów informacyjnych.

To, co najbardziej zwracało moją i zapewne gości uwagę, to nie tylko dobra atmosfera i życzliwość dla wszystkich użytkowników biblioteki, ale także serdeczne więzi łączące jej kierownictwo i pracowników z lokalnymi i regionalnymi środowiskami twórczymi, opiniotwórczymi, mediami. Literaci, plastycy, rzeźbiarze i inni twórcy czują się tu świetnie, są częstymi gośćmi biblioteki, prezentują w niej swoje dzieła, tworzą atrakcyjny, przyciągający klimat kulturalny dla wielu mieszkańców.

Inna rzecz – to godne podkreślenia – duże umiejętności i skuteczność kierownictwa i całego zespołu pracowniczego w rozwijaniu współpracy i współdziałania z innymi instytucjami oraz promowaniu swojej biblioteki. Po efektach widać jak skutecznie kierownictwo i pracownicy potrafią zadbać o atrakcyjny wystrój pomieszczeń bibliotecznych, o utrzy-



Uroczystość otwiera dyrektor Teresa Leśniak



Uczestnicy na sali

manie dobrej komunikacji z całym otoczeniem i o dobry wizerunek biblioteki w środowisku i regionie.

Pozycję biblioteki umacniają także m. in. dobre kontakty i opieka nad placówkami bibliotecznymi w powiecie, często organizowane konferencje, seminaria, warsztaty, których uczestnikami bywają bibliotekarze z regionu i całego kraju, a biorąc pod uwagę zaangażowa-

nie biblioteki w działalność Euroregionu Karpaty – także ze Słowacji, Węgier i Ukrainy. Wydawnictwa własne, publikowane materiały pokonferencyjne i przygotowane wydanie bibliografii Krosna i powiatu – to naturalne pokłosie różnorodnych działań składających się na budowanie wizerunku biblioteki jako ważnej i promieniującej w mieście i regionie instytucji kultury.

Goście i wszyscy uczestnicy uroczystości jubileuszowych nie mieli wątpliwości, że dobrym duchem biblioteki jest dyrektor Teresa Leśniak, kierująca jej działalnością od początku 1994 r. Jeśli ktoś z uczestników nie był tego świadomy, to zapewne wziął pod uwagę słowa przedstawicielki zespołu

pracowniczego, która dziękowała Pani Dyrektor za stały wysoki poziom adrenaliny u wszystkich pracowników za poczucie dumy z dokonań, za to, że dzięki niej rzeczy niemożliwe stają się możliwe. Nie do wszystkich szefów kierowane są takie słowa.

Jan Wołosz

Przegląd publikacji

Informacja naukowa : rozwój, metody, organizacja / pod red. Zbigniewa Żmigrodzkiego oraz Wiesława Babika i Diany Pietruch-Reizes. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, 2006. – s. 318. (Nauka, Dydaktyka, Praktyka; 79)

W ofercie książek dla bibliotekarzy stale goszczą pozycje dotyczące informacji naukowej – dziedziny będącej w stałym i szybkim rozwoju. Jedną z takich prac to książka opracowana przez znanego autora Zbigniewa Żmigrodzkiego, przy współudziale Diany Pietruch-Reizes i Wiesława Babika, wydana przez Wydawnictwo SBP.

Autorzy zgodnie z tytułem uwzględnili zarówno historię informacji naukowej, jak i związane z nią problemy współczesne, dzięki czemu ich publikacja ma wartość praktyczną. Prezentując zarys historyczny, opisali historię bibliotek poczynając od kultury starożytnego Wschodu. Było to potrzebne, ponieważ w edukacji bibliotekarzy refleksja historyczna zawsze służy potrzebom współczesności i ochronie dóbr przeszłości. W książce słusznie obszernie uwzględniono zagadnienia dotyczące bibliografii, bowiem ta specjalność jest ściśle związana z informacją naukową. Te dwa rodzaje pracy bibliotekarskiej wzajemnie się uzupełniają. Znaczenie praktyczne ma rozdział poświęcony dziejom bibliografii od XV do XX w. Redaktorzy tomu cytują w nim liczne konkretne zestawienia bibliograficzne, w tym starodruki, o których wiedza przyda się nie tylko bibliotekoznawcom, ale też np. historykom i badaczom dziejów literatury. Informacje historyczne o niektórych kwestiach budzą refleksję o aktualności poglądów dawnych polskich specjalistów w dziedzinie informacji naukowej i bibliografii. Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Wilnie Adam Łysakowski przekonywał np. na IV Zjeździe Bibliotekarzy Polskich w Warszawie w 1936 r., że nieodłączną część procesu informacyjnego to wypożyczenia międzybiblioteczne. Autorzy zbyt pochopnie oceniają ten trafny pogląd jako „specyficzny”. Przecież zanim skorzystamy z usługi, jaką jest wypożyczenie międzybiblioteczne, musimy znaleźć informację, w jakiej bibliotece jest potrzebna nam książka czy czasopismo, czasem samodzielnie,

a znacznie częściej za pomocą działu informacyjnego naukowej biblioteki publicznej lub macierzystej biblioteki uniwersyteckiej. Tak samo oczywiste jest także to, że do zadań działu informacji w bibliotece może należeć oprowadzanie po księżnicy zwiedzających i urządzenie wystaw bibliotecznych. Łysakowski uważał, że tak może być, już ponad siedemdziesiąt lat temu, a tymczasem w polskich bibliotekach taką działalność często wykonują właśnie działy informacji, niejednokrotnie zajmujące się jednocześnie informacją naukową i promocją swojej placówki.

Pisząc o współczesnych metodach dokumentacji i informacji naukowej, autorzy słusznie poświęcili jeden z podrozdziałów sprawie reprografii jako narzędzia informacji. Tę metodę stosują zarówno duże biblioteki naukowe, wykonujące i udostępniające mikroformy, jak i biblioteki gminne. Zdarza się np., że w tych ostatnich bibliotekarze kopiuje metodą kserograficzną i włączają do zbiorów fragmenty publikacji, zawierające wiadomości o miejscowości, w której znajduje się dana biblioteka, czy szerzej – o własnym regionie. Bywa, iż są to też kopie dokumentów niedrukowanych, dotyczących regionalnej i lokalnej historii oraz życia społecznego. Przy pozyskiwaniu takich zbiorów jest dobre pole do współpracy z instytucjami, organizacjami społecznymi i parafiami działającymi w gminie. Ze szkół i parafii można np. pozyskać do skopiowania dawne kroniki, mające wiele lat po ich powstaniu wartość jako źródło do badania dziejów regionu. Wielkie znaczenie ma też usługa biblioteczna, jaką jest wykonywanie dla czytelników wydruków z Internetu. Prezentując przegląd usług internetowych, autorzy dosyć obszernie wyjaśniają kwestie związane z wykorzystaniem poczty elektronicznej. Ta forma komunikacji jest nieoceniona we współczesnej informacji naukowej, np. przy wysyłaniu zapytań bibliotecznych na zamówienie czytelników. Chodzi głównie o poszukiwanie książek, cza-

sopism i różnych rodzajów zbiorów specjalnych, potrzebnych czytelnikom w ich kwerendach. Ja sam często korzystałem z tej usługi, najpierw na studiach doktoranckich za pośrednictwem bardzo profesjonalnego Działu Informacji Naukowej Biblioteki Głównej UMCS w Lublinie, a potem, już jako pracownik naukowy Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie, dzięki również kompetentnym kolegom z Działu Informacji i Promocji oraz ich kierownicze Ewie Hadrian.

Trzeba w pełni poprzeć autorów, kiedy piszą o Internecie jako o „źródle informacji i wiedzy” oraz „narzędziu komunikacji naukowej”. Celem bibliotekarzy i nauczycieli powinno być wychowywanie młodzieży, by z Internetu korzystała głównie w celach edukacyjnych i informacyjnych, najlepiej jako jedynie uzupełnienia kontaktu z tradycyjnymi źródłami informacji. Internet jako źródło informacji jest nieocenyony w bibliotekach wiejskich, działających w środowiskach mających trudniejszy dostęp do informacji niż środowiska miejskie.

Uzasadnione było omówienie przez Żmigrodzkiego i jego współpracowników zagadnienia współpracy placówek informacyjnych, gdyż bez tej współpracy nie byłoby ogólnopolskiego ani międzynarodowego systemu informacji naukowej.

Ważna zaleta ich pracy to uzupełnienie jej licznymi informacjami bibliograficznymi. Autorzy oprócz bibliografii zamieszczonej na końcu książki, opracowali zestawienia literatury uzupełniającej, umieszczone na końcu rozdziałów i niektórych podrozdziałów.

Równie pomocne dla czytelnika są indeksy: osobowy i rzeczowy. W indeksie rzeczowym pod wieloma hasłami ogólnymi wyszczególniono hasła bardziej szczegółowe.

Publikacja trójki uczonych – bibliotekoznawców oprócz licznych zalet ma także słabości. Największa to dosyć trudny język, mogący być barierą w korzystaniu z książki przez czytelników nie mających dużego doświadczenia w lekturze prac naukowych. Większość tych odbiorców, którzy zdobywają dopiero początki wiedzy o informacji naukowej zrozumie tylko część tekstu. W niektórych przypadkach obok wiadomości teoretycznych brakuje odpowiedniej ilości praktycznych przykładów z pracy informacyjnej. Brak zwłaszcza odniesień do działalności informacyjnej bibliotek mniejszych. Informacją naukową służą przecież nie tylko wielkie biblioteki naukowe, ale też np. placówki wiejskie.

Książka ma jednak tyle zalet, że powinna się znaleźć w wielu polskich bibliotekach. Przyda się zwłaszcza w księgozbiorach podręcznych działów informacji i w czytelniach bibliologicznych.

Dr Adrian Uljasz

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Hieronima Łopacińskiego w Lublinie

OD REDAKCJI

Publikacja *Informacja naukowa: rozwój, metody organizacja* została uhonorowana Nagrodą Naukową SBP im. Adama Łysakowskiego za 2006 r.

SYGNAŁY O NOWYCH PUBLIKACJACH

Sitarska, Anna. Z warsztatu bibliografa / Anna Sitarska; współudział Stefan Czaja et al. – Białystok: Wydawnictwo „Prymat” Mariusz Śliwowski, 2006. – 347 s. – (Z Prac Naukowych Książnicy Podlaskiej, nr 2).

Profesor Anna Sitarska swoje życie zawodowe związała z Biblioteką Narodową, Instytutem Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej UW, Uniwersytetem w Białymstoku, Uniwersytetem Jagiellońskim w Krakowie oraz Biblioteką Naukową na Zamku Królewskim.

Prezentowana praca jest zbiorem piśmiennictwa prof. Anny Sitarskiej, drukowanego w czasopiśmie specjalistycznych i wydawnictwach zbiorowych. Publikacje zgrupowane są w trzech częściach i poprzedzone osobistym komentarzem autorki. Teksty zamieszczone w poszczególnej częściach pracy, odnoszą się do praktyki bibliograficznej, podstaw teoretycznych bibliotekarstwa i działalności wybit-

nych postaci polskiego księgoznawstwa oraz doświadczeń dydaktyki uniwersyteckiej Pani Profesor. Publikacje są tak dobrane, aby ukazać różne problemy warsztatu bibliograficznego ostatnich kilkudziesięciu lat. Znalazły się tutaj prace z lat siedemdziesiątych, osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. Poruszana w nich tematyka jest nadal aktualna, mimo zmian zachodzących w technologii informatycznej, gdyż się do nich nie ogranicza, a wszelkie przemiany ukazują w różnych aspektach. Problemy warsztatu bibliograficznego towarzyszyły autorce w bogatej karierze naukowej oraz wieloletniej działalności bibliotekarskiej i dydaktycznej.

Zbiory zabytkowe Biblioteki Elbląskiej: materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Bibliotece Elbląskiej 24 listopada 2006 r. / [red. nauk. Wiesław Długokęcki, aut. Andrzej Kilanowski et al.] – Elbląg: Wydawnictwo Wilk Stepowy, 2006. – 191 s.

Biblioteka Elbląska posiada jeden z najcenniejszych zabytkowych księgozbiorów wśród bibliotek publicznych w Polsce, który liczy 57 300 woluminów. Znaj-

duje się tutaj: 69 inkunabułów, 527 rękopisów, 8938 starych druków, zbiory muzyczne, kartograficzne, ekslibrisy, grafiki oraz 1250 tytułów czasopism. Bi-

blioteka posiada stare druki tłoczone nie tylko w oficynach elbląskich, ale też w znakomitych oficynach europejskich, m.in.: w Lipsku, Getyndze, Bazylei, Amsterdamie, Antwerpii, Wenecji, Krakowie, Warszawie, Gdańsku, Wrocławiu. W zbiorach znajduje się także kolekcja ok. 160 wydań Pisma Świętego. Są to Bibliie w języku niemieckim, przeważnie protestanckie. Wartość naukową i historyczną tego zbioru odkrywają i badają pracownicy Biblioteki Elbląskiej oraz naukowcy z uniwersytetów: warszawskiego, gdańskiego, Mikołaja Kopernika w Toruniu czy nie-

mieckiego Uniwersytetu Osnabrück. W pracy zebrano referaty prezentowane podczas sesji naukowej, zorganizowanej przez Bibliotekę Elbląską. Omówiono w nich niektóre dokumenty z zabytkowego księgozbioru. Są to m.in.: jeden z najstarszych rękopisów „Sermones de sanctis”, najstarsze druki, biblie (od XV- do XVIII-wiecznych), XVI-wieczne druki w języku włoskim, polonika, druki okolicznościowe, nabytki prasowe. Sesja niewątpliwie, w znacznym stopniu, przyczyniła się do podjęcia badań i naukowego opracowania zbiorów biblioteki.

Juhanowicz Urszula. Poradnik nauczyciela bibliotekarza / Urszula Juhanowicz, Teresa Wejcht, Wojciech Witecki; pod red. Bohdana Orłowskiego. – Warszawa; Konstancin-Jeziorna: Programowanie Komputerów, 2006. – 122 s.

Poradnik nauczyciela bibliotekarza ma służyć pomocą bibliotekarzom szkolnym, którzy poza wiedzą fachową, muszą wykazać się umiejętnościami pedagogicznymi i organizacyjnymi. Są oni często liderami w swoim środowisku, zarządzają, inspirują do działania. Układ materiału w poradniku jest prosty i przejrzysty, co pozwala na łatwe dotarcie do potrzebnych, w danej chwili, informacji fachowych. W poszczególnych rozdziałach omówiono kolejno:

- podstawowe zadania, organizację, zbiory bibliotek szkolnych,
- wymagane kwalifikacje, obowiązki i zadania bibliotekarza,

- metodykę pracy nauczyciela bibliotekarza,
- zarządzanie i nadzór nad pracą biblioteki.

W publikacji zawarto fragmenty przepisów prawnych, umożliwiające szybkie sprawdzenie aktualnej wykładni obowiązujących przepisów i ułatwiające działania administracyjne i organizacyjne w zarządzaniu biblioteką. Poradnik zaopatrzone jest również w załączniki, spis załączników, wykaz metryk aktów prawnych, indeks – co pomaga w sprawnym korzystaniu z informacji i dotarciu do treści aktów prawnych różnymi sposobami.

Lidia Bąkowska

Pyłki

Może nie efemeryda

Pani Magdalena Szczepańska zarzuciła mi w 3. numerze „Bibliotekarza” z 2006 r. (s. 29), że ubolewam „nad skromnością inicjatyw w zakresie czasopism bibliofilskich” w Polsce. Jako żywo stwierdziłem tylko fakt, iż „nie miały w Polsce szczęścia inicjatywy wydawnicze w zakresie czasopism bibliofilskich”, odnosząc się do okresu międzywojnia, bez odwołania do współczesności. Dlatego nie omawiałem znanych mi inicjatyw powojennych, ale dobrze się stało, że p. Szczepańska przybliżyła czytelnikom „Bibliotekarza” przepiękne, luksusowo wydawane przez przedwcześnie zmarłego Janusza Mikołaja Szymańskiego czasopismo „El”.

W powojennej Polsce władza niechętnie udzielała zezwoleń na wprowadzanie do obiegu czytelniczego nowych czasopism, obowiązywała ścisła reglamentacja papieru, więc i bibliofile nie mogli liczyć na względy. Łódzki kwartalnik „Bibliofil”, pod redakcją Jacka Wdźięczaka, skończył żywot po wydaniu

dwóch numerów (jesień 1987 i zima 1987/88). „Listy Bibliofilskie” z podtytułem „Materiały z działalności Łódzkiego Towarzystwa Przyjaciół Książki” ukazują się nieregularnie. Dotychczas wydano cztery tomy w latach: 1972, 1974, 1983 i 2000, zaś ilustracyjny suplement do t. 3 ukazał się w 1991 r. Krakowscy bibliofile skłonili w 1981 r. Wydawnictwo Literackie do wydania pracy zbiorowej, nawiązującej do czasopisma „Silva Rerum”, wydawanego nieregularnie w latach 1925, 1927-28, 1930-31 i 1938. Ukazała się ona pod tytułem *Silva rerum. Series nova, wychodzi, jak jest gotowa. Redagują Sowizdrzały, co Warszawa nie widziały: niech im sprzyja łaska Boska i wolna (choć goła) Rzeczpospolita Krakowska. Finis coronat opus*. Na odwrocie karty tytułowej czytamy, że „sylvę niniejszą wydumał, zbierał i przygotowywał Tadeusz Ulewicz, przy współdziałaniu przyjacielsko-krytycznym Władysława Berbelickiego”.

Zdawało się, że za sprawą tej książki rozwinie się bujniej czasopiśmiennictwo bibliofilskie. Wcześniejsze przykłady wykazały, że jest to przedsięwzięcie

niesłuchanie trudne w realizacji. Przez długi czas pojawiały się warszawskie „Komunikaty Towarzystwa Przyjaciół Książki”, do dziś Łódzkie Towarzystwo Przyjaciół Książki wydaje niskonakładowe komunikaty, stanowiące najczęściej zaproszenia na kolejne spotkania, ale trafiają się też druczki o większej objętości.

Z dużym zainteresowaniem sięgnąłem po pięknie wydany „Akapit. Rocznik Towarzystwa Bibliofilów Polskich w Warszawie”, którego tom I ukazał się pod koniec 2006 r. pod redakcją warszawskich bibliofilów Romana Nowoszewskiego i Edwarda Towpika, w opracowaniu graficznym łódzkiego artysty plaketyka Włodzimierza Rudnickiego.

Wśród 27 autorów znajduje się m.in.: 6 profesorów wyższych uczelni (Andrzej Bartczak, Jan Gurba, Grzegorz Matuszak, Jan Okoń, Jerzy Starnawski, Edward Towpik), kilku pracowników wyższych uczelni i instytutów naukowych (Jakub Dolatowski, Jerzy Duda, Zbigniew Józwiak, Michał Kuran, Andrzej K. Łuczak, Wiesław Rzońca), jest też spora grupa bibliotekarzy i bibliotekoznawców (Ewa Andrysiak, Jerzy Andrzejewski, Mieczysław Bieleń, Janina Huppenthal, Arkadiusz Jabłoński, Krystian Szczęsny, a i Jerzy Weinberg pracował w bibliotece zanim trafił do muzealnictwa). Wszystkich wymienionych i nie wymienionych z nazwiska łączy prawdziwa pasja jaką jest umiłowanie książek.

Czasopismo wytworne, jego treść różnorodna i ciekawa. Świetny jest artykuł J. Okonia *Bibliofilia, bibliomania a biblioteka*, choć ku mojemu zdziwieniu dowiedziałem się, że Iwan Groźny był „samodzierżawcą Rusi Moskiewskiej” (s. 8), bo zawsze uważałem go za samodzierżcę, ale to pewnie lapsus komputera (wydumany przeze mnie neologizm, gorszy od wprowadzonego przez J. Dudę terminu bibliofilia). Wprawdzie mój komputer podkreśla ten wyraz czerwonym wężykiem, ale, jak udawadnia prof. Duda w ciekawym artykule *Bibliofilia – kolekcjonerskie wyzwanie dla filatelistów i bibliofilów* – określenie to znalazło prawo obywatelstwa w innych językach europejskich.

Namiętność bibliofilską autora ujawniają dwa drobne szkice młodego łódzkiego historyka i bibliotekarza A. Jabłońskiego, potrafiącego nie tylko cieszyć się

z bibliofilskich zdobyczy, ale też umiejętnie śledzić powrończie i losy nakładów. Rękopiśmienna dedykacja Kazimierza Chłędowskiego na jego książkę *Szkice z Włoch* spowodowała autora do napisania niewielkiego szkicu pt. *Marylka*, zaś fascynacja osobą Szymona Askenazego zaowocowała śledzeniem losów *Nieukończonych edycji monografii „Napoleon a Polska” Szymona Askenazego*. Tu pasja bibliofilska spowinowaciła się znakomicie z wiedzą historyka i umiejętnością korzystania ze źródeł drukowanych i rękopiśmiennych.

Jerzemu Weinbergowi dopowiadam do jego gawędy bibliofilskiej *Jolanta i Jolanda, czyli Dwaj wybrańcy*, że Teresa z Potockich Wodzicka zmarła w r. 1930, zaś N.B. (z odautorskim? w nawiasie) to nic innego, jak powszechnie znany skrót wyrazu *notabene*, czasem pisanego rozdzielnie, co znaczy: nawiasem mówiąc. Przywołany w cytacie Hirsenberg to Aleksander Hirsberg, co powinno zostać wyjaśnione w przypisie.

W roczniku znajdują się też teksty poświęcone ekslibrisom i ich twórcom. J. Dolatowski napisał o młodzieńczych pracach ojca w artykule *Pierwsze prace plastyczne Zbigniewa Dolatowskiego*, M. Bieleń omówił ważne wydarzenia ze świata ekslibrisu, Bogna Jakubowska opublikowała wspomnienie o twórcy ekslibrisów Jerzym Jarnuszkiewicz, a jej mąż Wojciech, wybitny miedziorytnik, urokliwie wspominał niedawno zmarłego prof. Andrzeja Ryszkiewicza, swego przyjaciela, historyka sztuki i znawcy ekslibrisu.

Znaczną część, liczącego 152 strony, tomu wypełnia kronika wydarzeń, sprawozdania z działalności towarzystw bibliofilskich w kraju, omówienia wystaw, informacje o nagrodach, odznaczeniach, gratulacjach oraz o świeżo wydanych książkach.

Dodać należy, że czasopismo ukazało się w 250 egz., w tym 100 egz. numerowanych ręcznie z oryginalnymi grafikami dwóch Wojciechów: Jakubowskiego i Łuczaka.

Serdecznie gratuluję Redaktorom i Autorom „Akapitu” sukcesu, życząc Im wytrwałości w kontynuowaniu tego znakomitego przedsięwzięcia w dobrze rozumianej idei: *Amor librorum nos unit*.

Andrzej Kempa



JUŻ W SPRZEDAŻY!



Biblioteki cyfrowe
w opracowaniu J. Woźniak-Kasprerek i J. Franke
str. 216, cena 34 zł

Selekcja materiałów bibliotecznych i przekazywanie druków zbędnych
Lucjana Bilińskiego
str 52, cena 9 zł

Zamówienia:
Dział Promocji i Kolportażu, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa
tel.: (0-22) 825-50-24, faks.: (0-22) 825-53-49
e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Felieton o biedzie

Bibliotekarze nawykowo mówią o swoich pensjach: „głodowe”. Jednak osoby, które pytałem bezpośrednio o wysokość zarobków (i które zgodziły się je ujawnić) najczęściej zarabiały ponad 1500 zł brutto. Z drugiej strony odzywają się na Forum EBIB głosy, że w niektórych bibliotekach uposażenie bibliotekarza wynosi 600 zł – 800 zł (trochę to dziwne, skoro płaca minimalna wynosi 936 zł brutto). Nie zawsze podaje się przy tym czy chodzi o wynagrodzenie netto czy brutto i w jakim wymiarze czasu pracy. Te rozbieżności spowodowały, że na Forum EBIB zawieszona została ankieta, która funkcjonowała na przełomie lutego i marca (<http://ebib.oss.wroc.pl/zarobki/wyniki.php>). Wypowiedziało się 512 respondentów. Ich dobór był zupełnie przypadkowy, zaś dane nie były weryfikowane pod kątem ich rzetelności. Jednym słowem, ankietę mógł wypełnić ktokolwiek, podając jakiegokolwiek dane. Ankieta nie ma zatem wartości rzetelnego źródła, ale można chyba założyć, że daje jakiś wstępny obraz (zakładam dobrą wolę i względną prawdomówność respondentów).

Ankieta zdaje się potwierdzać wstępne intuicje. Ponad połowa respondentów zarabia w zakresie 1200 – 2000 zł brutto. Jeśli rozszerzymy zakres do 1000 – 3000 zł, to pokryje on już ponad 80% bibliotekarzy. Średnio plasujemy się zatem na wysokości 2000 zł brutto co nie jest wynikiem najgorszym. Słuchając narzekania bibliotekarzy, można odnieść wrażenie, że pracują prawie społecznie, tymczasem zarabiamy tyle samo co większość pracowników najemnych, a wiele grup zarabia znacząco gorzej. Może to jest wyjaśnienie fenomenu, że choć tyle narzekamy, brak jest spektakularnych akcji w sprawie zarobków.

Obiektywnie są to pieniądze dla osoby samotnej, bo z taką pensją trudno planować rodzinę czy zakup mieszkania. Tym niemniej głodny nikt z takim wynagrodzeniem nie będzie. Można oczywiście argumentować, że wyniki zafałszowuje „internetowość” ankiety, bo ci najmniej zarabiający to nie mają dostępu, a nawet jak mają, to nie mają nawyku, umiejętności, chęci czy czasu, by wypełniać ankiety, jeśli w ogóle znają takie miejsce jak Forum EBIB. I cóż na to odpowiedzieć? Dostępność Internetu jest już naprawdę znaczna, a bibliotekarzowi, któremu akronim EBIB z niczym się nie kojarzy, sam bym zbyt wiele nie płacił.

Poza wysokością zarobków ankieta pokazuje kilka innych, ciekawych rzeczy. Na przykład, wbrew rozpowszechnionemu pogładowi, na wysokość zarobków nie ma znaczącego wpływu ani poziom wykształcenia, ani rodzaj miejscowości ani stopień komputeryzacji, a w bibliotekach akademickich (nawet niepaństwowych!) wcale nie zarabia się najlepiej. Liczy się przede wszystkim stanowisko (tu pośrednio wykształcenie kierunkowe ma znaczenie), pełniona funkcja i lata pracy. Można zatem w pewnym uproszczeniu wnioskować, że w polskich bibliotekach dominuje model „hierarchiczno-zasiedzeniowy”.

Dla osób trochę w bibliotekach bywałych wyniki ankiety porażające nie będą. To może nawet działać uspokajająco, co by tłumaczyło stan letargu naszych organizacji zawodowych. Niestety, zmiany na rynku pracy powodują, że różnica pomiędzy zarobkami a oczekiwaniami jest coraz większa, zaś pomiędzy zarobkami a aspiracjami mamy przepaść jak Rów Mariański. Czemu? Bo co bystrzejsi pewnie zauważyli, że Polacy nie wezmą już każdej roboty, od kiedy na Zielonych Wyspach mogą zarobić trzy razy więcej. Boleśnie przekonali się o tym koreańscy inwestorzy, którzy proponują zarobki atrakcyjne już tylko dla ich azjatyckich współbraci. Ten nurt niby nas nie porywa, bo „ssania” w Europie na polskich bibliotekarzy raczej nie ma (tak jak na polskich stolarzy czy murarzy). Frustracja robi jednak swoje i co bystrzejsi zapominają o intelektualnych aspiracjach, robiąc kurs operatora wózka widłowego, by rozładowywać palety w jakimś magazynie parę tysięcy kilometrów stąd. Robotą prawie biblioteczna, można by powiedzieć, bo są i magazyny, i regały, i kody paskowe na kartonach...

Na razie nie ma to charakteru masowego, bo wciąż się łudzimy, że kiedyś nasze pensje poszybują, szczególnie gdy wymaga się od bibliotekarzy coraz większych kompetencji. Niestety, najprawdopodobniej nie poszybują, bo opisywana tu ankieta dość wyraźnie wskazuje, że to nie kompetencje wpływają na wysokość zarobków, choć to może wniosek zbyt daleko idący.

W historii najnowszej wiele było prób oszukiwania ekonomii. Wszystkie skończyły się fiaskiem. Może zatem zamiast myśleć o drugim fakultecie czy doktoracie lepiej nauczyć się kłaść kafelki, lub gwintować rurki. A wtedy w bibliotekach podaną książkę odbiorą nad kontuarem zgrabne azjatyckie rączki. I miła pani o skośnych oczach spyta z uśmiechem „Czy można w czymś pomóc?”.

Aleksander Radwański
donos_obywatelski@oss.wroc.pl

Czy biblioteka może mieć pełnomocnika?

Zgodnie z art. 17 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 2001 r. Nr 13, poz. 123 z późn. zm.) instytucję kultury reprezentuje na zewnątrz jej dyrektor. Pomijając to, czy w ramach konkretnej samorządowej instytucji kultury funkcjonuje wicedyrektor, który może zastępować dyrektora w zakresie reprezentacyjnym, powstaje pytanie, czy dopuszczalne jest działanie reprezentujących instytucje kultury pełnomocników, którzy nie mają statusu organu danej instytucji.

Pytanie to jest aktualne w stosunku do mających status instytucji kultury bibliotek, do których przepisy powyższej ustawy stosuje się odpowiednio – w zakresie nieuregulowanym w szczególności sposób w ustawie o bibliotekach.

Na powyższe pytanie należałoby udzielić odpowiedzi twierdzącej. Możliwość powoływania przez samorządowe instytucje kultury, w tym biblioteki, pełnomocników wynika po pierwsze z ogólnej regulacji kodeksu cywilnego. Ponieważ mająca status instytucji kultury biblioteka jest osobą prawną, czyli wyodrębnionym prawnie podmiotem, mającym zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych (zdolność do bycia podmiotem praw i obowiązków oraz do zaciągania zobowiązań i nabywania uprawnień), podobnie jak inne podmioty może być reprezentowana przez przedstawicieli, wśród których najczęściej występującą w obrocie cywilnoprawnym kategorią są właśnie pełnomocnicy.

Zasady powoływania i funkcjonowania pełnomocników na potrzeby obrotu cywilnoprawnego określają art. 95 i nast. k.c. Należy zwrócić uwagę, że osoba reprezentująca instytucję kultury – bibliotekę może działać na podstawie pełnomocnictwa szczególnego, czyli dającego upoważnienie do reprezentowania biblioteki tylko na potrzeby konkretnej, jednorazowej czynności, jak również na podstawie pełnomocnictwa o szerszym przedmiotowo upoważnieniu, czyli pełnomocnictwa do dokonywania czynności określonego rodzaju, np. określonego rodzaju zakupów albo pełnomocnictwa ogólnych, które są pełnomocnictwami dającymi umocowania do dokonywania czynności zwykłego zarządu.

W praktyce powoływanie pełnomocników okazuje się przydatne zwłaszcza wtedy, gdy dokonywanie określonych czynności prawnych na potrzeby biblioteki jako instytucji kultury wymaga przemieszczania się, czyli gdy czynności te podejmowane są poza siedzibą instytucji, w tym zwłaszcza w znacznie oddalonych od tej siedziby miejscach. Dzięki pełnomocnikom, wyposażonym w odpowiednie umocowania formalne, czynności niezbędne dla funkcjonowania biblioteki mogą być skutecznie dla niej dokonywane bez konieczności przemieszczania się osób z jej kierownictwa, a tym samym bez ponoszenia związanych z tym kosztów. Naturalnie jest to tym bardziej istotne, gdy obecność w innym odległym miejscu, np. w celu negocjacji czy podpisywania kontraktów, wymaga stosunkowo częstych osobistych kontaktów, których nie da się całkowicie zastąpić wymianą stosownej korespondencji (umowy zawierane być mogą, jeśli czas na to pozwala, także poprzez wymianę podpisanych dokumentów).

Ustanawianie pełnomocników przez instytucje kultury, w tym biblioteki ma jednak także dodatkowy, szczególnie aspekt rejestrowy. Wynika to z nadal obowiązującego rozporządzenia Ministra Kultury i Sztuki z dnia 17 lutego 1992 r. w sprawie sposobu prowadzenia rejestru instytucji kultury (Dz. U. Nr 20, poz. 80). Rozporządzenie to w par. 2 pkt 2 lit. d) wymaga mianowicie, aby w dziale drugim rejestru instytucji kultury wpisywać imiona i nazwiska jej pełnomocników uprawnionych do dokonywania czynności prawnych w imieniu instytucji (biblioteki) oraz zakres ich upoważnień. Jest to zatem dodatkowy argument przemawiający w sposób bezspeczny za słusznością stanowiska, że wyręczanie się przez instytucje kultury – biblioteki pełnomocnikami jest prawnie dopuszczalne.

Powołując pełnomocnika należy jednak pamiętać, że powinien on zostać ujawniony w rejestrze danej instytucji (biblioteki). Jest to wymóg uwzględniający bezpieczeństwo obrotu prawnego, czyli możliwość sprawdzenia przez kontrahentów instytucji, poprzez wzgląd do jej rejestru, czy dana osoba, podająca się za pełnomocnika, rzeczywiście nim zgodnie z zapisami w rejestrze jest. Płyne stąd wniosek, że z wpisywaniem pełnomocników do rejestru nie należy zwlekać, aby uniknąć w ten sposób ewentualnych problemów, związanych z kwestionowaniem upoważnienia powołanego już pełnomocnika.

Podwyższenie najniższych stawek wynagrodzenia zasadniczego bibliotekarzy objętych Kartą Nauczyciela

Na podstawie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 marca 2007 r. *zmieniającego rozporządzenie w sprawie wysokości minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli, ogólnych warunków przyznawania dodatków do wynagrodzenia zasadniczego oraz wynagradzania za pracę w dniu wolnym od pracy* (Dz. U. z dnia 30 marca 2007 r. Nr 56, poz. 372) wprowadzone zostały następujące minimalne stawki dla nauczycieli stażystów, kontraktowych, mianowanych oraz dyplomowanych. Dotyczą one również bibliotekarzy szkolnych i pedagogicznych zaliczonych do wymienionych grup nauczycieli.

Z dniem 1 stycznia 2007 r. obowiązują dla wymienionych grup pracowników następujące minimalne stawki:

Poziom wykształcenia	Stopnie awansu zawodowego			
	Nauczyciel stażysta	Nauczyciel kontraktowy	Nauczyciel mianowany	Nauczyciel dyplomowany
1. Tytuł zawodowy magistra z przygotowaniem pedagogicznym	1.218	1.444	1.829	2.195
2. Tytuł zawodowy magistra bez przygotowania pedagogicznego, tytuł zawodowy licencjata (inżyniera) z przygotowaniem pedagogicznym	1.048	1.240	1.570	1.887
3. Tytuł zawodowy licencjata (inżyniera) bez przygotowania pedagogicznego, dyplom ukończenia kolegium nauczycielskiego lub nauczycielskiego kolegium języków obcych	901	1.070	1.355	1.626
4. Pozostałe wykształcenie	748	891	1.126	1.351

Dokonując porównania z analogicznymi stawkami obowiązującymi do 31 grudnia 2006 r., stwierdzamy, że stawki te z dniem 1 stycznia 2007 r. wzrosły o około 5%.

Lucjan Biliński

Biblioteka otrzymująca osobowość prawną

Częściej dochodzą do nas informacje o obniżeniu rangi biblioteki niż jej awansowaniu na samodzielną jednostkę organizacyjną. Inaczej stało się w jednej z gminnych bibliotek publicznych woj. łódzkiego.

Ostatnio rada tej gminy podjęła decyzję o nadaniu miejscowej bibliotece gminnej osobowości prawnej, po uprzednim wprowadzeniu statutu oraz dokonaniu zmian organizacyjnych. Obecnie w skład gminnej biblioteki publicznej wchodzi filia biblioteczna oraz świetlica wiejska, która prowadzić będzie punkt biblioteczny.

W związku z tym otrzymaliśmy pytanie, czy takie połączenie ze świetlicą wiejską nie jest sprzeczne z prawem i na jakiej podstawie będzie teraz biblioteka działać?

W odniesieniu do dokonanych przekształceń biblioteki, to nie znajdujemy niezgodności z art. 13 ust. 7, ustawy o bibliotekach, ponieważ zawarte w nim postanowienie broni biblioteki publiczne przed ich łączeniem z innymi instytucjami oraz z bibliotekami szkolnymi i pedagogicznymi. Świetlica, która jest placówką nieposiadającą osobowości prawnej może działać w strukturze innej jednostki, a w tym przypadku gminnej biblioteki publicznej. Tym bardziej, że funkcjonować tu będzie punkt biblioteczny, merytorycznie podległy bibliotece.

Świetlicą, którą przejęła biblioteka od 20 lat kieruje osoba niepełnosprawna o kwalifikacjach niższych od tych, którymi powinni legitymować się bibliotekarze. Stąd następne pytanie: jak należy się odnieść do kwalifikacji i uposażenia kierownika świetlicy?

Kierownik świetlicy nic musi mieć kwalifikacji porównywalnej z przygotowaniem bibliotekarza, a jego uposażenie wynika z zatrudnienia osoby niepełnosprawnej, której uposażenie może być zasilane ze środków PFRON-u. Sprawę tę należy więc rozpatrywać indywidualnie.

Generalnie należy przyjąć następującą zasadę: od chwili uchwalenia statutu gminnej biblioteki publicznej i stworzenia z niej samodzielnej jednostki organizacyjnej, wszelkie podstawy jej funkcjonowania wynikają z tego statutu. To jest dla biblioteki najważniejszy i obowiązujący dokument i z realizacji jego postanowień będzie rozliczała rada gminy i wójt.

Lucjan Biliński

Praktyka specjalistyczna a staż pracy

Bardzo często uważa się, że praktykę specjalistyczną zdobywa się w czasie wykonywania pracy, a synonimem długiej praktyki w zawodzie byłby odpowiedni staż pracy. Tymczasem praktyki specjalistycznej wymaga się tylko od osób na określonych stanowiskach, odbytej w bibliotece o statusie naukowym, ale poza miejscem zatrudnienia. Stanowią o tym odpowiednie postanowienia rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 20 maja 2005 r. *w sprawie kwalifikacji zawodowych, jakie powinna*

posiadać osoba zatrudniona w uczelni na stanowisku kustosa bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty (Dz. U. Nr 101, poz. 844). Ten obowiązek powinna spełniać osoba ubiegająca się aktualnie o stanowisko kustosa bibliotecznego, starszego bibliotekarza i starszego dokumentalisty.

Zgodnie z § 4 cytowanego rozporządzenia osoby zatrudnione w dniu wejścia w życie tego rozporządzenia na stanowisku kustosa bibliotecznego, starszego bibliotekarza lub starszego dokumentalisty, które spełniały wymagania kwalifikacyjne na podstawie dotychczasowych przepisów, posiadają kwalifikacje do zajmowania tych stanowisk.

Istnieją jednak przypadki, kiedy osoby posiadające odpowiednie wykształcenie i wieloletni staż pra-

cy pozwalające na zajęcie stanowiska kustosa bibliotecznego, takiego stanowiska przed wejściem w życie rozporządzenia z 2005 r. nie otrzymały. W związku z tym pytają, czy w zamian za co najmniej miesięczne praktyki specjalistyczne wymagane do awansu na stanowisko kustosa można zaliczyć kilkuletnią pracę w innych bibliotekach naukowych?

Zgodnie z wcześniejszym wyjaśnieniem takiej zamiany dokonać nie można. Proponuję jednak znaleźć inne rozwiązanie: uzyskać odpowiedni dokument z poprzedniego miejsca pracy wskazujący na to, że wykonywana tam praca spełniała wszelkie wymogi praktyki specjalistycznej. Powinno to umożliwić uzyskanie odpowiedniego stanowiska.

Lucjan Biliński

AKTUALIA

Popytałem doświadczonych bibliotekarzy o zakresy profesjonalnej niewiedzy – ale bezskutecznie. Zapytałem więc sam siebie, lecz również bez skutku. Nawet nie wiemy czego nie wiemy. I to jest nieszcześnie: nie można bowiem dopełniać ani doskonalić czegoś, o czym nie wie nikt.

Katalog tej zawodowej niewiedzy mógłby zatem być generatorem wiedzy. Gdyby powstał był. Potrzeba tedy stosownych, dość odważnych deklaracji. Łamy przecież są.

Jacek Wojciechowski

W kilku słowach

■ Zmiany w Bibliotece Pracy

28 marca 2007 r. w Głównej Bibliotece Pracy i Zabezpieczenia Społecznego przy ul. Limanowskiego 23 w Warszawie uroczysto pożegnano odchodzącą na emeryturę po 44 latach pracy w tej bibliotece Jolantę Gawron, dyrektor i wicedyrektor, długoletnią przyjaciółkę i współpracownicę nieodżałowanej Małgosi Kłossowskiej. W tym wzruszającym spotkaniu obok całego aktualnego zespołu GBP i ZS oraz byłych pracowników uczestniczyli także: członkowie Rady Bibliotecznej, przedstawiciele Ministerstwa Pracy, koledzy z innych bibliotek, czytelnicy i przyjaciele Biblioteki.

W imieniu Głównej Biblioteki Pracy pożegnała koleżankę, dziękując za jej pracę, dyr. Anna Paszck, kierująca od kilku lat GBP i ZS. Pani Elżbieta Rafalska, sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wyraziła wdzięczność dla J. Gawronowej w imieniu resortu, któremu Biblioteka Pracy podlega. Resort reprezentowany był ponadto przez dyrektora Departamentu Prawa Pracy Eugeniję Gienieccką, koordynatora Biura Dyrektora Generalnego Piotra Sochę i dyrektora Zakładu Wydawniczo-Poligraficznego Andrzeja Polackiewiczę, który miał sympatyczne wystąpienie.

Jako reprezentant Rady Bibliotecznej GBP i ZS głos zabrał jej przewodniczący prof. Wojciech Muszałski z Uniwersytetu Warszawskiego. Prezes Juliusz Aulcyner przemówił w imieniu Polskiego Towarzystwa Polityki Społecznej. Wystąpił też wiceminister Min. Pracy z lat 70. ubiegłego wieku – Henryk Białczyński.

Spółcześnie bibliotekarską poza personalem GBP reprezentowali także: kol. Elżbieta Górską, wicedyrektor Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy oraz kol. Barbara Dybic (dyr. Głównej Biblioteki Komunikacyjnej), przewodnicząca Sekcji Bibliotek Naukowych ZG SBP i piszący te słowa.

Bohaterka całej uroczystości, wzruszona i jak zwykle skromna, z wdzięcznością i pewnym zażenowaniem przyjmowała składane podziękowania i gratulacje, kwiaty i upominki (książkowe). W krótkich słowach serdecznie wyraziła wdzięczność za wyrazy uznania, życzliwości i sympatii wszystkim, którzy zjawili się aby towarzyszyć w tym ważnym dla niej wydarzeniu.

W drugiej części uroczystości Pan Piotr Socha wręczył akt powołania przez Ministra Pracy i Polityki Społecznej na stanowisko zastępcy dyrektora GBP i ZS Pani

Krystynie Cetercz, zatrudnionej w tejże bibliotece. Dziękując za nominację K Cetera zapewnili, że będąc się starała godnie kontynuować dzieło swjej poprzedniczki.

Spotkanie zakończyło się koleżeńskimi pogwarkami wokół stołu z lakociami, kawą, herbatą i różnymi specjami. Można było podziękować, pogratulować, wspominać, poplotkować i dzielić się nadziejami na lepszą przyszłość.

Andrzej Jopkiewicz

■ Zarobki w bibliotekach

Wedle wyników ankiety przeprowadzonej przez EBIB (512 głosów) [<http://cbib.oss.wroc.pl/zarobki/typ.php>] zarobki w bibliotekach wynoszą od 450 do 15 234 zł, przy czym średnia zarobków w bibliotekach wynosi 1966 zł brutto. Średnie zarobki w zależności od typu biblioteki kształtują się następująco:

Rodzaj biblioteki	Średnia
Biblioteka Narodowa	2281 zł
biblioteka akademicka	2105 zł
biblioteka AWF	1775 zł
biblioteka ekonomiczna	2481 zł
biblioteka instytutu lub placówki naukowej	1500 zł
biblioteka językowa	1950 zł
biblioteka medyczna	1803 zł
biblioteka muzeum lub archiwum	1950 zł
biblioteka ośrodka kultury i edukacji	1415 zł
biblioteka państwowej wyższej szkoły zawodowej	2030 zł
biblioteka pedagogiczna	3959 zł
biblioteka PAN	1948 zł
biblioteka publiczna	1983 zł
biblioteka rolnicza	2497 zł
biblioteka szkolna	1966 zł
biblioteka techniczna	1929 zł
biblioteka teologiczna	970 zł
biblioteka uniwersytecka	1978 zł
biblioteka wojskowa	2481 zł
biblioteka wyższej szkoły niepaństwowej	2065 zł

Płaca minimalna w Polsce w 2007 r.: 936 zł. Przewidywane miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw w styczniu 2007: 2663.55 zł. (*Obwieszczenie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 15 lutego 2007 r.*)

■ Komisja Europejska nagradza polską bibliotekę

Komisja Europejska – wedle informacji EBIB – uznała koordynowany przez Bibliotekę Publiczną im. W. J. Grabzkiego w Warszawie projekt „READCOM – Kluby Czytelnicze dla Dorosłych” (READCOM – Reading Club for Adult Learning Communities) za jeden z 20 najciekawszych projektów edukacyjnych zrealizowanych w 6-letniej historii programu Grundtvig Socrates II. Projekt

został wybrany spośród 2100 projektów. Biblioteka jest jedyną polską instytucją kultury, która została w ten sposób wyróżniona.

■ Zmiany w EBIB

Z końcem marca br. zrezygnował z funkcji przewodniczącego KWE SBP oraz Serwisu EBIB dotychczasowy przewodniczący Aleksander Radwański. Ponadto z funkcji redaktora stron angielskich zrezygnowała Joanna Grzcśkowiak. W wyniku wyborów skład Zarządu uległ zmianom i jest następujący: Bożena Bednarck-Michalska – przewodnicząca, Barbara Sękowska-Rcinko – redaktor stron angielskich, Joanna Broniarczyk – szef redakcji technicznej.

■ Zaprosili nas:

BN na konferencję prasową „Przyszłość Biblioteki Narodowej” z udziałem ministra kultury i dziedzictwa narodowego Kazimierza Michała Ujazdowskiego i dyrektora Biblioteki Narodowej dr. Tomasza Makowskiego oraz na wystawę „Villa Laurentina. Arcydziało epoki stanisławowskiej w trzech wymiarach” (27.04.07) ● Biblioteka Publ. Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy na spotkanie warszawskim (19.04.07), na spotkanie „Czy tylko Katyń?” oraz pokaz przedpremierowy filmu „Gdzie rosną poziomki” (26.04.07) ● Biblioteka Publ. m.st. Warszawy na Światowy Dzień Poczty 2007 oraz wystawę „W służbie książki” (13.04.07) ● MBP w Kolobrzegu na ogólnopolską konferencję „Język młodzieży” (20-21.09.07) ● Książnica Płocka na wernisaż wystaw „Majc i listopady. Pejzaż życia W. Broniewskiego” (16.04.07) i wieczór wspólnego czytania poczty W. Broniewskiego (19.04.07) ● Książnica Pomorska na otwarcie wystawy „Tatry i Zakopane Witkacgo” (16.04.07) ● WBP w Lublinie na wernisaż „Fotografika. Paweł D. Znamierowski” (19.04.07), na spotkanie autorskie z Piotrem Siemionem (26.04.07).

■ Zapraszamy do lektury

EBIB nr 3(84)/2007 nosi tytuł „Elektroniczne publikacje – nowe trendy i badania” i m.in. zawiera artykuły: H. Hollendra: *Pokaż mi świeży, wonny zeszyt: za przyszłość czasopisma naukowego*; L. Maciejewskiej i K. Moskwy: *Konsorcja czasopism elektronicznych w środowisku*; M. Karciarz: *Badanie źródeł e-informacji*; D. Dudziak, U. Wojtasik: *Czy łatwo kupić zagraniczną książkę*; E. Dobrogowskiej-Schlebusch: *Ocena jakości informacji medycznej*; S. Kotuły: *Jak buduje się jakość baz open content*; M. Tarki: *Public relations w bibliotece*.

Poradnik Bibliotekarza nr 4/2007. W numerze m.in. o bibliotece pedagogicznej w środowisku lokalnym (J. Parysz), zarządzaniu biblioteką (A. Arkabuz), polemika w sprawie awansu zawodowego bibliotekarza (B. Gościńska), sprawozdania z konferencji, informacje o działalności bibliotek, felicton H. Hollendra i wiele innych interesujących informacji.

Nie zapomnij o prenumeracie!

Obserwując realia (Jan WOŁOSZ)	1
Artykuły	2
Piotr ZIEMBICKI: Perspektywy rozwoju infrastruktury informatycznej bibliotek oraz nowa koncepcja roli bibliotekarza	2
Bogumił SKOCZYŃSKI: Narzędzia informatyczne do zarządzania pracą Oddziału Gromadzenia w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu	9
Grażyna STRAUS, Katarzyna WOLFF, Sebastian WIERNY: Czytelnictwo, zakup książek i wykorzystanie Internetu w Polsce w 2006 r. – komunikat z badań	12
Z bibliotek	15
Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Wejherowie w całości skomputeryzowana! (Danuta BALCEROWICZ)	15
Dokształcanie kadry bibliotecznej w PBP w Sieradzu (Janina ANDRYSZCZAK)	16
„Rodzice i dzieci wobec mediów” (Stanisława NIEDZIELA)	18
Sprawozdania i relacje	21
Nagroda Naukowa SBP im. Adama Łysakowskiego za rok 2006 (Jadwiga SADOWSKA)	21
SuperStatuetka dla MBP w Jaśle (Małgorzata PIEKARSKA)	21
Jubileusz Krośnieńskiej Biblioteki Publicznej (Jan WOŁOSZ)	22
Przegląd publikacji	24
Informacja naukowa: rozwój, metody, organizacja / pod red. Zbigniewa Żmigrodzkiego oraz Wiesława Babika i Diany Pietruch-Reizes (Adrian ULJASZ)	24
Sygnały o nowych publikacjach (Lidia BĄKOWSKA)	25
Pyłki (Andrzej KEMPA)	26
Donos obywatelski	28
Felieton o biedzie (Aleksander RADWAŃSKI)	28
Wyjaśnienia prawne	29
Czy biblioteka może mieć pełnomocnika? (Rafał GOLAT)	29
Podwyższenie najniższych stawek wynagrodzenia zasadniczego bibliotekarzy objętych Kartą Nauczyciela (Lucjan BILIŃSKI)	30
Biblioteka otrzymująca osobowość prawną (Lucjan BILIŃSKI)	30
Praktyka specjalistyczna a staż pracy (Lucjan BILIŃSKI)	30
Aktualia (Jacek WOJCIECHOWSKI)	31
W kilku słowach	31
Watching Realities (Jan WOŁOSZ)	1
Articles	2
Piotr ZIEMBICKI: Perspectives for Development of Libraries Computer Infrastructure and a new Conception of one Librarian's Role	2
Bogumił SKOCZYŃSKI: Computer Tools to Manage Acquisition Section Works at the University Library in Poznań	9
Grażyna STRAUS, Katarzyna WOLFF, Sebastian WIERNY: Readership, Books Purchase and Use of Internet in Poland 2006 – state of art report	12

From Libraries	15
The District and Town Library in Wejherowo wholly Computerised! (Danuta BALCEROWICZ)	15
Library Staff Training at the District Public Library in Sieradz (Janina ANDRYSZCZAK)	16
„Parents and Children against Media” (Stanisława NIEDZIELA)	18
Events and Reports	21
The PLA Granted Adam Łysakowski Research Award for 2006 (Jadwiga SADOWSKA)	21
A Honourable for the Town Public Library w Jasło (Małgorzata PIEKARSKA)	21
Sixty-years of the Krosno Public Library (Jan WOŁOSZ)	22
Review of Publications	24
Informacja naukowa: rozwój, metody / pod red. Zbigniewa Żmigrodzkiego oraz Wiesława Babika i Diany Pietruch-Reizes. (Information science: development, methods, organisation) (Adrian ULJASZ)	24
New Books Flash (Lidia BAKOWSKA)	25
Stardust (Andrzej KEMPA)	26
Civic Denunciations	28
Feature Article on Poverty (Aleksander RADWAŃSKI)	28
Legal Explanations	29
Can a Library have an Legal Agent? (Rafał GOLAT)	29
Rise of Minimal Salaries for Librarians who Are Included in Teachers Charter (Lucjan BILIŃSKI)	30
A Library that Acquires the Status of Legal Person (Lucjan BILIŃSKI)	30
Specialist Practice against Work Experience (Lucjan BILIŃSKI)	30
Current Events (Jacek WOJCIECHOWSKI)	31
In a Nutshell	31

BIBLIOTEKARZ

Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy

Komitet Redakcyjny: Lucjan BILIŃSKI, Sylwia BŁASZCZYK, Zofia CIURUŚ, Stanisław CZAJKA, Marcin DRZEWIECKI (przewodniczący), Bolesław HOWORKA, Małgorzata JEZERSKA, Irena SUSZKO-SOBINA, Ryszard TURKIEWICZ

Redaktor naczelny: Jan WOŁOSZ (tel. 022 649 62 47, 0-694 463 656; e-mail: jan.wolosz@op.pl).

Sekretarz redakcji: Andrzej JOPKIEWICZ. Tłum. na jęz. angielski: Maria JANKOWSKA. **Redaktor techniczny:** Elżbieta MATUSIAK

Skład i lamania: Ewa KOSSOWSKA-SALAŃSKA. **Projekt graficzny okładek:** Katarzyna STANNY

WYDAWNICTWO
SBP



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel. 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

e-mail: wyd.sbp-portal@wp.pl

Dział Sprzedaży – e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Konto SBP: Millennium 70 1160 2202 0000 0000 2814 5355

Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozerki, ul. Marsa 20, 05-825 Grodzisk Mazowiecki
Nakład: 2150 egz. ISSN 0208-4333. Indeks 352624



Naszą najważniejszą serią wydawniczą jest
„NAUKA-DYDAKTYKA-PRAKTYKA”

Jest to najdłuższa seria bibliologiczna, jaka kiedykolwiek ukazywała się w Polsce (85 tomów). W ostatnich latach wydaliśmy w jej ramach książki cieszące się dużą popularnością nie tylko w środowisku bibliotekarskim.

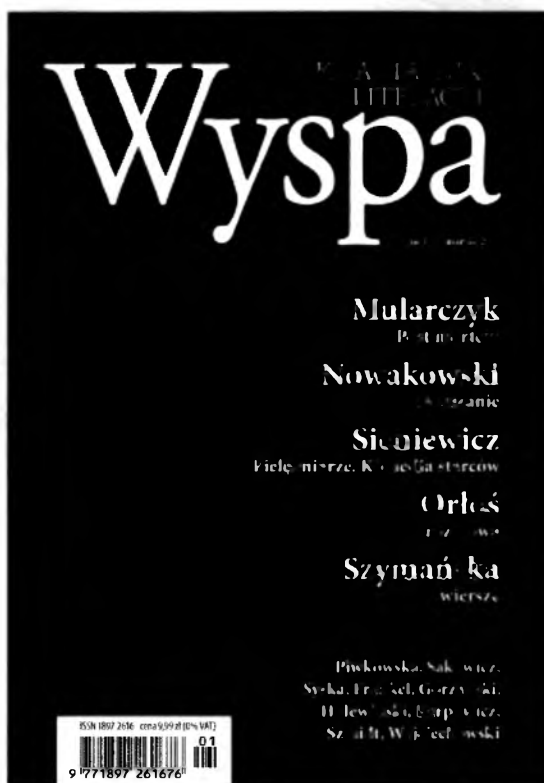
Polecamy m.in.:

- **Informacja w sieci. Problemy, metody, technologie**, t. 85 (pr. zbior. pod red. B. Sosińskiej-Kalaty, E. Chuchro i W. Daszewskiego; 2006). Cena 44 zł.
- **Książka dziecięca 1990-2005. Kontekst kultury popularnej i literatury wysokiej**, t. 84 (pr. zbior. pod red. G. Leszczyńskiego, D. Świerczyńskiej-Jelonek i M. Zająca; 2006). Cena 32 zł.
- **Zarządzanie zmianami w bibliotece**, t. 83 (Maja Wojciechowska; 2006). Cena 42 zł.
- **Bariery informacyjne. Podstawy teoretyczne i próba badań w środowisku naukowym**, t. 82 (Marzena Świgoń; 2006). Cena 30 zł.
- **Nauka o książce. Antologia tekstów**, t. 81 (pr. zbior. pod red. D. Kuźminy i M. Tobery; 2006). Cena 28 zł.
- **Szerokie okno biblioteki**, t. 80 (J. Kołodziejaska; 2006). Cena 28 zł.
- **Od informacji naukowej do technologii społeczeństwa informacyjnego**, t. 78 (pr. zbior. pod red. B. Sosińskiej-Kalaty i M. Przasnek-Samokowej; przy współpracy A. Skrzypczaka; 2005). Cena 46 zł.
- **Edukacja biblioteczna i informacyjna w polskich szkołach**, t. 75 (M. Drzewiecki; 2005). Cena 20 zł.
- **Językoznawstwo dla studentów informacji naukowej**, t. 74 (B. Bojar; 2005). Cena 40 zł.
- **Jakość usług bibliotecznych**, t. 73 (M. Sidor; 2005). Cena 34 zł.
- **Jakub Wujek – pisarz, tłumacz, misjonarz**, t. 71 (D. Kuźmina; 2004). Cena 10 zł.
- **Współczesna prasa kobieca a sprawy książki**, t. 66 (K. Wodniak; 2004). Cena 10 zł.
- **Człowiek i książka**, t. 65 (J. S. Bystron; 2003). Cena 5 zł.
- **Zawód bibliotekarza dziś i jutro. FORUM**, t. 64 (red. Janusz Nowicki; 2003). Cena 24 zł.
- **Katechizmy w Rzeczypospolitej XVI i początku XVII w.**, t. 61 (D. Kuźmina; 2002). Cena 10 zł.
- **Biblioteki szkolne. Wytyczne IFLA-UNESCO**, t. 60 (red. E. B. Zybert; 2003). Cena 10 zł.
- **Katalog przedmiotowy**, t. 58 (red. M. Banacka; 2002). Cena 5 zł.
- **Poeci na tułaczce**, t. 57 (W. J. Podgórski; 2002). Cena 9 zł.
- **Słownik encyklopedyczny informacji, języków i systemów informacyjno-wyszukiwawczych**, t. 56 (B. Bojar; 2002). Cena 45 zł.

**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**

Pisemnie – Dział Promocji i Kolportażu
Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa
Telefonicznie – (022) 825-50-24, 608-28-26
Faks – (022) 825-53-49
E-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Nowe pismo poświęcone współczesnej literaturze polskiej i obcej – kwartalnik literacki „Wyspa”



- teksty krytyczne
- rozmowy z uznanymi autorami
- promujemy autorów interesujących, a nie do końca docenionych – na nich czeka dział „nowe nazwiska”
- teksty prozatorskie i poetyckie
- recenzje nowości wydawniczych
- „Cypel” – dodatek poświęcony kulturze alternatywnej adresowany głównie do „młodych zbuntowanych”
- piszą dla nas zarówno doświadczeni krytycy, jak i debiutanci, wkraczający dopiero do świata literatury i poezji

www.kwartalnik-wyspa.pl

Pierwszy numer już w sprzedaży!

Roczna prenumerata tylko 40 zł! Cena 1 egz. – 9,99 zł!

WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” I „BIBLIOTEKARZA”

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na II kwartał 2007 r. wynosi 30,00 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- Adres do korespondencji: „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Prenumeratę można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: (022) 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl



DO WSZYSTKICH TYCH, KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ



Życzymy Wam sukcesów w nauce

Pamiętajcie o tym, że **WYDAWNICTWO SBP** jest dla Was. Publikujemy większość literatury Wam potrzebnej. Autorami tych książek są sprawdzeni praktycy, dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilkanaście pozycji książkowych. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.

Polecamy nasze czasopisma

Znajdziecie w nich wszystko co aktualne i najważniejsze w bibliotekarstwie i informacji naukowej.

BIBLIOTEKARZ Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez SBP oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez SBP.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ Od 1993 r. czasopismo wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz SBP, jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawane wyłącznie przez SBP. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2001 r.
Adresy: <http://www.ebib.info>; ebib.redakcja@oss.wroc.pl



**KAŻDĄ KSIĄŻKĘ I CZASOPISMO NASZEGO WYDAWNICTWA
możesz zamówić:**



Pisemnie: Dział Promocji i Kolportażu
02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213
Telefonicznie: (022) 825 50 24, 608 28 26; Faks: (022) 825 53 49
e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

Oferujemy Państwu także sprzedaż odręczną w dwóch punktach: w Wydawnictwie SBP Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu Al. Niepodległości 213. Staramy się zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim, a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*.

KUPUJCIE U NAS! BEZ NASZYCH KSIĄŻEK ŚWIAT BIBLIOTEKARSKI BYŁBY UBOŻSZY